

Delegacja KC PZPR u prezydenta Kuby

Przebywająca na Kubie delegacja KC PZPR pod przewodnictwem Edwarda Babucha została w piątek po południu przyjęta przez prezydenta Osvaldo Dorticos. Tego samego dnia delegacja zwiedziła port rybacki w Hawanie.

PAP

GLOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
30/31 V 1971
Wydanie AB

Rok wyd. XXVII
Nr 127 (8480)
Cena 50 gr

Etna nadal groźna



Jedna z ulic sycylijskiego miasteczka Sant Alfio została zalana potokiem lawy wydobywającej się z wulkanu Etna.

CAF — AP — telefono

Uroczysty dzień pracowników przemysłu spożywczego

Centralna akademie w Poznaniu

W Operze Poznańskiej odbyła się wczoraj centralna akademie z okazji Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego. Wśród przybyłych z całej Polski przedstawicieli znaleźli się m. in. wicepremier rządu Eugeniusz Szyr, sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych Mieczysław Grad, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR Roman Stachurka, a także gospodarze województwa i Poznania z sekretarzem KW PZPR Janem Ławniczakiem i prezesem WK ZSL Walentym Kołodziejczykiem.

Posiedzenie Prezydium NK ZSL

Na posiedzeniu Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL, w którym uczestniczyli przedstawiciele ministerstw: rolnictwa, finansów i sprawiedliwości oraz Sądu Najwyższego rozpatrzono zespół aktów normatywnych dotyczących ochrony użytków rolnych i leśnych oraz uregulowania spraw własności gospodarstw rolnych.

Prezydium zaakcentowało wagę tych projektów dla rozwoju produkcji rolnej. Zaakceptowało główne ich kierunki i podkreśliło potrzebę możliwie szybkiego ich wnieścia przez rząd pod obrady Sejmu.

PAP

Pięcioraczki w nowych inkubatorach

Z Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety Akademii Medycznej, gdzie urodziły się gdańskie pięcioraczki, nadal napływają pochylne wiadomości o stanie ich zdrowia. Wczoraj rozpoczęły one siedemnasty dzień życia.

Piątką niemowląt — Adam, Piotr, Roman, Agnieszka i Ewa — Rychertowie już po raz trzeci zmieniła miejsce „zamieszkania”. Tym razem przeprowadzono je do najnowocześniejszych importowanych inkubatorów, w których, jak się przewiduje, pobędą nieco dłużej.

Pięcioraczki gdańskie wzbudziły zainteresowanie na całym świecie. Amerykańsko-szwajcarska firma Abbott produkująca leki oraz sprzęt medyczny przekazała dla nich za pośrednictwem PHZ Transpol homogenizowane mleko w proszku „Similac” oraz preparat wielowitaminowy dla dzieci pod nazwą „Vi-Daylin”.

(PAP)

LOGODA

30 bm. na zachodzie i południu oraz częściowo w centrum zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady oraz skłonność do burz, na pozostałym obszarze kraju zachmurzenie na ogół niewielkie. Temperatura maksymalna od 18 st. na południowym zachodzie, 22 st. i 25 st. w centrum, do 28 st. na północy. Wiatry s'abe i umiarkowane, przeważnie z kierunków południowo-wschodnich.

G. Husak ponownie na czele KC KPCz

XIV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji wybrał w sobotę 115-osobowy Komitet Centralny partii. Sekretarzem generalnym KC został ponownie wybrany Gustav Husak. Ukonstytuowało się również 11-osobowe prezydium KC KPCz. Przemówienie końcowe wygłosił sekretarz generalny KC KPCz, Gustav Husak. (PAP)

Zmiany w planie i budżecie na rok 1971

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 bm. powzięła uchwały w sprawie zmian w Narodowym Planie Gospodarczym oraz zmian w budżecie państwa na rok 1971. Powzięte uchwały, precyzujące szczegółowe zadania gospodarcze i finansowe, zostały poprzedzone intensywną pracą w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i w resortach. Celem tej pracy było sprecyzowanie metod pełnego wykorzystania istniejących środków i rezerw w gospodarce dla odczuwalnego zwiększenia produkcji rynkowej i na eksport, a także dla zapewnienia oszczędności gospodarowania środkami budżetowymi.

Rada Ministrów rozpatrzyła również i zatwierdziła sprawozdanie rządowe z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w 1970 r. oraz sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 1970.

Sprawozdania te zostaną przedłożone Sejmowi. (PAP)

Kroki polskiego MSZ w sprawie Radia „Wolna Europa”

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej skierował do rządu Stanów Zjednoczonych aide-memoire wyrażające przeświadczenie — że rząd Stanów Zjednoczonych, w trosce o usunięcie zagrażeń w stosunkach polsko-amerykańskich, powołał kres zimnowojennej działalności Radia „Wolna Europa”, skierowanej przeciwko Polsce. Wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiwiewicz wręczył ten dokument w dniu 26 maja br. ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Polsce, Walterowi J. Stoesslowi. Jednocześnie minister spraw zagranicznych dr Stefan Jędrzejowski wystosował list do ministra spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, dr. Waltera Scheela w tej samej sprawie, podkreślający odpowiedzialność rządu NRF za zezwolenie na prowadzenie wrogiej działalności m. in. prze-

ciwko Polsce przez amerykańską radiostację z jej terytorium i wyrażający nadzieję, że rząd NRF skorzysta ze swoich uprawnień suwerennego państwa i powoła kres działalności obcej radiostacji, zakłócającej proces normalizacji stosunków pomiędzy obu krajami. (PAP)

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

Święto polskiej wsi

Inauguracja obchodów w Olsztynie

Z udziałem Józefa Tejchmy i Stanisława Gucwy w sali teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie odbyła się wczoraj w godzinach popołudniowych centralna akademie inaugurująca tegoroczne obchody Święta Ludowego, a także obchody 75-lecia utworzenia jednej z pierwszych partii chłopskich — Mazurskiej Partii Ludowej.

W akademii uczestniczyli również Mieczysław Jagielski i Dyzma Gałaj. W uroczystości wzięły udział delegacje chłopów i robotników Warmii i Mazur oraz województw sąsiednich.

Po otwarciu akademii przemówienie wygłosił Stanisław Gucwa.

Nawiązując do tradycji Święta Ludowego, które przed wojną było manifestacją walki z ustrojem burżuazyjno-obszar-niczym, z sanacją i wstecz-nictwem, a obecnie jest manifestacją aktywności społecznej polskiej wsi i poparcia dla polityki władzy ludowej, S. Gucwa omówił wkład ruchu

ludowego we walkę o społeczne i narodowe wyzwolenie, w tworzenie i umacnianie władzy ludowej. Podkreślił przy tym tradycje ruchu ludowego na ziemiach zachodnich i północnych, gdzie działalność społeczna łączyła się z walką o polskość tych ziem.

Polityka rolna — powiedział S. Gucwa — jest ważnym instrumentem oddziaływania na ogólny rozwój społeczny i gospodarczy kraju. Szczególnie jednak znaczenia nabiera ona w obecnej sytuacji, kiedy nadrzędnym celem rozwoju całej gospodarki jest pełniejsze zaspokojenie potrzeb całego narodu. W rolnictwie naszym tkwi ogromny potencjał gospodarczy.

Dokończenie na str. 2

Zwiększenie obecności militarnej NATO w rejonie Morza Śródziemnego

Wyniki obrad 14 państw

W piątek zakończyły się obrady „Komisji Planowania Obrony” NATO. Uchwały tej komisji zmierzają do dalszego zaostreżenia sytuacji międzynarodowej. W obradach komisji, zwołanych w przeddzień sesji Rady NATO w Lizbonie, wzięli udział ministrowie obrony 14 krajów bloku północno-atlantycznego (bez Francji).

Minister obrony USA, M. Laird, wezwał inne kraje NATO do zwiększenia potencjału sił zbrojnych bloku północno-atlantycznego w Europie środkowej i w basenie Morza Śródziemnego, co stanowiłoby „podstawę do prowadzenia rokowań” z krajami socjalistycznymi. Tym samym wykazał on jasno, że Stany Zjednoczone nadal chcą rokować „z pozycji siły”.

Znalazło to wyraz w końcowym komunikacie opublikowanym po zakończeniu posiedzenia komisji w Brukseli. W komunikacie tym kładzie się nacisk na „istotną rolę potencjalnego potencjału” sił zbrojnych NATO „w rejonie działania układu”. W komunikacie znajduje się także dalsze zwiększenie wkładu europejskich państw NATO do wojennej maszyny bloku północno-atlantycznego. Stany Zjednoczone zapewniły, iż nie tylko nie zredukują li czelności swych wojsk w Europie, lecz podejmą kroki w celu „polepszenia ich jakości”. Min. Laird poinformował również o konkretnych planach zwiększenia amerykańskiej „obecności militarnej” w rejonie Morza Śródziemnego.

Komisja podjęła niebezpieczną dla sprawy pokoju uchwałę o zwiększeniu aktywności floty wojenno-morskiej NATO na Morzu Śródziemnym i rozszerzeniu jej „zadań”. Uważane to jest za pierwszy krok w

kierunku utworzenia stałych sił wojenno-morskich NATO w rejonie Morza Śródziemnego.

Komunikat mówi też o uchwale komisji w sprawie umocnienia przy pomocy „specjalnych kroków” północnego i północno-wschodniego skrzydła NATO. (PAP)

Narada warszawskiego aktywu partyjnego

Wczoraj odbyła się narada aktywu warszawskiej organizacji PZPR, 18-ta z kolei w ramach powszechnej debaty partyjnej. Obrady otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa.

Podstawę do dyskusji stanowiły wystąpienia sekretarzy KW: Władysława Katy — o aktualnych zadaniach w pracy wewnątrzpartyjnej, Jerzego Łukaszczyka — o działalności partii w sferze gospodarczej, Jerzego Kuberskiego — o zadaniach w pracy ideowo-wychowawczej. Po referatach toczyła się dyskusja. (PAP)

Chór Kurczewskiego odnosi sukcesy w USA

Od kilku dni bawi w Stanach Zjednoczonych poznański chór chłopięcy Jerzego Kurczewskiego. Występy chóru cieszą się niestannym powodzeniem. Prasa amerykańska zamieszcza bardzo pochlebne recenzje. Chór wystąpił już w kilku miastach USA w tym m. in. w Chicago i Detroit.

W dniu 31 maja chór pod dyktando Jerzego Kurczewskiego wystąpił wraz z chórem filadelfijskim w Doylestown, w stanie Pensylwania, miejscowości nazwanej amerykańską Częstochową. W pobliżu miasta znajduje się cmentarz zasłużonych Polaków. Tutaj, w dniu 31 maja, w dniu amerykańskich zaduszek, złożona zostanie pod statua Paderewskiego, w 30 rocznicę śmierci kompozytora, urna z ziemią przywiezioną z Warszawy. W dniu 1 czerwca poznański chór chłopięcy wystąpi w Nowym Jorku w Carnegie Hall, w jednej z najciekawszych sal koncertowych na świecie, natomiast w dniu 3 czerwca chór wystąpi w Białym Domu przed prezydentem USA R. Nixonem oraz zaproszonymi gośćmi. (PAP)

A. Sadat wyznaczył sekretarza AZS

Prezydent ZRA, A. Sadat, który jest jednocześnie przewodniczącym Arabskiego Związku Ku Socialistycznemu, mianował w piątek wieczorem tymczasowych sekretarzy AZS we wszystkich okręgach Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Będą oni prowadzić działalność do czasu przeprowadzenia wyborów nowych władz partii, 23 lipca br. (PAP)

„Trybuna obywatelska” w czwartek 3 czerwca

Telewizja Polska informuje, że pierwszy program z cyklu „Trybuna obywatelska”, zapowiadany na 2 czerwca, nadany zostanie w czwartek 3 czerwca o godz. 20. (PAP)

Król Nepalu uda się do ZSRR

Król Nepalu, Mahendra Bir Bikram Shah Deva złoży oficjalną wizytę w Związku Radzieckim. Jej termin ustalono na połowę czerwca br. Król Nepalu przybędzie do ZSRR na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Przeciwko przystąpieniu do EWG

W W. Brytanii szerzy się ruch przeciwko przystąpieniu tego kraju za wszelką cenę do Wspólnego Rynku. Rezolucję wyzywającą do wzmożenia walki przeciwko przystąpieniu Anglii do EWG uchwalili uczestnicy konferencji Szkockiej Partii Narodowej w Perth. Przeciwni planom konserwatywnego rządu wystąpili również inne organizacje.

Pomoc USA dla Grecji

Dziennik „Washington Morning Star” informuje, że rząd USA zamierza udzielić reżimowi greckim pułkownikom dodatkowej pomocy wojskowej w wysokości 85 mln dolarów. Wykaz broni i sprzętu wojskowego, jakiego potrzebują

Skarga Syrii w ONZ

Przedstawiciel Syrii w ONZ, ambasador George Tomeh w liście do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, oskarża Izrael, iż w dalszym ciągu na okupowanych wzgórzach Golan burzy miasta i wieś syryjskie, wysiedlając ich mieszkańców i prowadząc na ich miejsce osadników izraelskich.

Min. C. Almeyda w Jugosławii

W sobotę przybył do Jugosławii z kilkudniową wizytą minister spraw zagranicznych Chile, Claudio Almeyda. Dokonana zostanie wymiana poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych oraz stosunków dwustronnych.

Zapowiedź sesji OJA

Prezydent Zambii, Kaunda, będący przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej, oświadczył oficjalnie, że kolejne zgroma-

„Al Ahram“ o stosunkach egipsko-radzieckich

Dziennik „Al Ahram“ komentując wyniki wizyty Nikołaja Podgornego w ZRA, pisze, że podpisany komunikat egipsko-radziecki potwierdza raz jeszcze, że sprawiedliwy i długotrwały pokój na Bliskim Wschodzie może zapanować jedynie po wycofaniu wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich okupowanych w 1967 roku i wykonaniu wszystkich postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku oraz drogą respektowania praw narodu palestyńskiego.

Związek Radziecki — zaznacza „Al Ahram“ — potwierdził ponownie, że będzie również w przyszłości udzielał wszelkiej pomocy i poparcia ZRA i innym państwom arabskim w ich sprawiedliwej walce.

Uroczysty dzień

Dokończenie ze str. 1
żywnościowych. Przemysł spożywczy, odbierający 30 procent produkcji towarowej rolnictwa, reprezentowany przez 17 tysięcy zakładów zatrudniających pół miliona pracowników, ma wielkie zadanie do spełnienia w zakresie poprawy zaopatrzenia ludności kraju.

Przekazując w imieniu partii i rządu, a szczególnie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza, serdeczne pozdrowienia dla pracowników przemysłu spożywczego, wicepremier E. Szyr zaapelował o pomoc w realizacji zadań planowych.

Następnie 26 pracowników przemysłu spożywczego zostało odznaczonych. Siedem osób, w tym Grzegorz Buszewski z Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino” i Stefan Gaj z Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, trzem osobom wręczono Złote Krzyże Zasługi, dziesięciu osobom — Srebrne, a sześciu osobom Brązowe.

Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego Antoni Kuźba, który przewodniczył akademii, odczytał listy gratulacyjne od prezesa NK ZSL Stanisława Gućwy, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Bolesława Rumińskiego i od ministra handlu wewnętrznego Edwarda Sznajdara.

W godzinach popołudniowych przedstawiciele władz centralnych w towarzystwie sekretarza KW J. Ławniczaka zwiedzili Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” oraz Centralne Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych, następnie wspólnie z kuratorem Okręgu Szkolnego Poznańskiego Anną Tyczyńską złożyli wizytę w Technikum Przemysłu Spożywczego przy ul. Warzywniej. Uczestniczyli też w spotkaniu z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada. (emp)

Likwidacja bandy przemytników w ZRA

Policja kairska zlikwidowała bandę przemytników, aresztując jej przywódcę i konfiskując dużą ilość haszyszu wartości 250 tys. funtów egipskich. Znalezione również 6 karabinów maszynowych i innego rodzaju broń automatyczną. (PAP)

HUMOR I SATYRA



3 GEOS WIELKOPOLSKI AB
30/31 V 1971 Nr 127 (8480)

tynuje dziennik — że stosunki przyjaźni i współpracy między Zjednoczoną Republiką Arabską a Związkiem Radzieckim oparte na zasadach walki przeciwko imperializmowi, o postęp społeczny, stosunki, które rozwijały się pomyślnie w przeszłości będą nadal się rozwijać, albowiem stanowią one główną oś Egiptu w jego dążeniu do wyzwolenia ziem zagrabionych przez Izrael i w jego walce o likwidację następstw agresji izraelskiej.

Wizyta Nikołaja Podgornego — czytamy następnie w artykule — stanowiła nowy krok na drodze rozwoju stosunków radziecko-egipskich. Podpisany między obu państwami Układ o Przyjaźni i Współpracy daje szersze możliwości umacniania więzów łączących oba narody i otwiera nowe horyzonty współpracy między nimi. (PAP)

Pogoda w czerwcu

Dla wczasowiczów i rolników

Obliczona na maszynach matematycznych i oparta na wybranych analogiach czyli okresach o podobnym przebiegu pogody z przeszłości — prognoza na czerwiec zadowoli chyba wczasowiczów i rolników. Zapowiada bowiem, że średnia temperatura ma być powyżej normy a suma opadów w jej pobliżu. Nie zabrak-

Realizacja żądania porywaczy konsula

Firma „Swift Meat Packing Company” przystąpiła do rozdawania bezpłatnie produktów żywnościowych wartości 250 tys. pesos (ok. 65 tys. dolarów) wśród mieszkańców dzielnicy slumsów w argentyńskim mieście Rosario. Suma ta stanowi część okupu i jeden z warunków wypuszczenia na wolność porwanego w ubiegłą niedzielę honorowego konsula brytyjskiego, Stanleya Sylvestera. Porywacze zażądali również rozdania wśród ubogiej ludności koców, a także udzielenia pomocy młodzieży szkolnej. (PAP)

Misja handlowa USA w Związku Radzieckim

Do Moskwy przybyła w sobotę 28 osobowa misja handlowa, w skład której wchodzi przedstawiciele 15-tu firm amerykańskich produkujących obrabiarki. Misja prze prowadzi rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Handlu Zagranicznego, przemysłu budowy maszyn, przemysłu samochodowego, Wszechzwiązkowej Izby Handlowej. PAP

Komisja RWPG

o problemach hutnictwa

Od 25 do 29 maja br. odbyło się w Krakowie posiedzenie Stałej Komisji Hutnictwa Żelaza RWPG. W posiedzeniu wzięli udział delegacje krajów — członków RWPG: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Komisja zatwierdziła program i kolejność opracowania prognozy rozwoju bazy surowcowej i ważniejszych dziedzin hutnictwa w krajach członkowskich oraz w Jugosławii. (PAP)

Zmiany rządowe w Jugosławii

Agencja Tanjug poinformowała, że w związku z upływem kadencji, trzech członków rządu federalnego zostało zwolnionych ze swoich obowiązków. Są to: federalny sekretarz do spraw gospodarki dr Borivoje Jelic, federalny sekretarz do spraw finansów Janko Smole, oraz sekretarz federalny do spraw wewnętrznych Radovan Stijacic. Parlament federalny mianował na ich stanowiska dotychczasowych zastępców.

W związku z upływem kadencji zwolnionych też zostało z obowiązków wielu dotychczasowych funkcjonariuszy federalnych. (PAP)

nie zatem deszczu uprawom i słońca oraz ciepła wczasowiczom i turystom.

Jednak początek miesiąca a szczególnie pierwsze 5 dni nie zapowiadają się obiecująco — ma być chłodniej i więcej chmur oraz opadów. Temperatura w dzień od 16 do 20 st. a w nocy od 6 do 12 st. Zachmurzenie duże z rozproszonymi i sporo opadów. Wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków północnych.

Co do dalszej prognozy — trudno już dziś przesądzać sprawę. Jest ona optymistyczna — zapowiada na pozostałą część miesiąca pogodę ciepłą, okresami nawet upalną. Temperatura w dzień wahać się ma od 24 do 28 st. a lokalnie nawet do 30 st. w nocy od 12 do 18 st. Jednak w tym długim okresie typowo letniej aury możliwe są krótkotrwałe spadki temperatury — w dzień do 18—22 st. a w nocy do 10—14 st. (PAP)

Zbiorowy mord w Kalifornii

Poszukiwania dalszych ofiar

W winnicach położonych w pobliżu Yuba City w Kalifornii od wielu dni trwają poszukiwania dalszych zwłok osób bestialsko zamordowanych w tajemniczych okolicznościach. W sobotę rano znaleziono zwłoki 21 ofiary. Policja spodziewa się odkrycia jeszcze dwóch ofiar. Poszukiwania są prowadzone przy pomocy mechanicznych koparek.

Wszystkie ofiary były straszliwie okaleczone uderzeniem macy lub siekiery, niektórym zadano jeszcze cios nożem w serce. Byli to: mężczyźni w wieku od 40 do 60 lat. Dotychczas zidentyfikowano 5 osób. Morder-

Inauguracja lotów na linii Nowy Jork — Warszawa

Na zaproszenie amerykańskiej linii lotniczej PAN-AM, w ramach specjalnego lotu reklamowego przybyła do Warszawy 28 bm. kilkudziesięciosobowa grupa gości, w której skład wchodzi 4 członków Izby Reprezentantów USA, urzędnicy Kongresu, dziennikarze prasy amerykańskiej i polonijnej, znani działacze organizacji polonijnych.

Na lotnisku w Warszawie przybyłych powitali przedstawiciele LOT. Obecny był ambasador USA w Polsce, Walter J. Stoessel jr.

Przylotem tego samolotu zainaugurowano oficjalnie stałe połączenie lotnicze na trasie Nowy Jork — Warszawa (przez Glasgow i Hamburg). PAP



Rozpoczął się sezon żeglugi pasażerskiej na wodach Odry i Zalewu Szczecińskiego. Na zdjęciu statki „białej floty” na Odrze w rejonie Szczecina.

Rozszerzona sprzedaż dewiz na wyjazdy do państw socjalistycznych

Jak dowiaduje się PAP, Minister Finansów wydał w roku bieżącym uzupełniające wytyczne dla banków i biur podróży w myśl których osoby wyjeżdżające do krajów socjalistycznych będą mogły zakupić dodatkowo kwoty dewiz ponad obowiązujące dotychczas normy. Normy te wynoszą: 4 tys. zł przy podróżach do Bułgarii oraz 3 tys. zł przy podróżach do pozostałych krajów socjalistycznych.

Według nowych wytycznych przy wyjazdach indywidualnych zakup dewiz może wynieść łącznie do równowartości 7 tys. zł. Uczestnicy wycieczek zbiorowych będą mogli obecnie zakupić dewizy stanowiące tzw. „kieszonkowe” w wysokości do 2 tys. zł. (Sumy te nie obejmują tzw. „opłaty turystycznej” pobieranej przy sprzedaży dewiz).

Niezależnie od tego przewidziana została możliwość zakupu dewiz również na kraje tranzytowe w granicach do równowartości 1 tys. zł na każdy kraj tranzytowy, z tym, że łączna kwota zakupu na kraj docelowy i wszystkie kraje tranzytowe nie może przekroczyć równowartości 7 tys. zł.

Nowe ustalenia nie dotyczą zakupu dewiz przy wyjazdach do Jugosławii. Przy podróżach do tego kraju obowiązywać będą w roku bieżącym nadal ustalenia dotychczasowe, zgodnie z którymi wyjeżdżający mogą nabyć 900 dinarów, tj. równowartość 60 dolarów.

Posiedzenie komitetu do spraw Polonii PAN

29 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Komitetu Badań Problemów Polonii Zagranicznej PAN, na którym omawiano szereg kwestii związanych z aktualnym stanem badań w tym zakresie.

W posiedzeniu uczestniczył gość Komitetu, przebywający w Warszawie, prof. Eugeniusz Kusielewicz — prezes znanej amerykańskiej instytucji — „Fundacji Kościuszkowskiej”. (PAP)

W br. wyjazdy turystyczne do ZRA

W związku z napływającymi do redakcji dzienników zapytaniem w sprawie możliwości wyjazdów turystycznych do Zjednoczonej Republiki Arabskiej wyjaśnia się, że biura podróży będą organizowały w roku bieżącym wycieczki zbiorowe do tego kraju. Przewidziane są również możliwości wyjazdów indywidualnych do ZRA organizowanych za pośrednictwem biur podróży.

Szczegółowe informacje w tej sprawie otrzymają zainteresowane osoby w biurach podróży. PAP

Po wypadku w „Europie”

Powołano specjalną komisję MHW

W związku z karygodnym wypadkiem w restauracji „Europa” w Międzyzdrojach, Minister Handlu Wewnętrznego powołał natychmiast specjalną komisję, która przedsięwzięta na miejscu niezbędne środki dla zbadania sprawy.

29 bm. minister wystosował list otwarty do wszystkich pracowników gastronomii, w którym solidaryzując się z opinią społeczną zdecydowanie potępił tego rodzaju precedensowy przypadek, jak również brak reakcji ze strony pozostałego personelu zakładu gastronomicznego.

Minister zwraca uwagę na specyficzny charakter pracy ludzi zatrudnionych w gastronomii, którzy spotykają się z różnymi sytuacjami oraz stanami emocjonalnymi i psychicznymi w codziennym styku z konsumentem. Stąd też charakter tej pracy wymaga szczególnie wysokiej etyki zawodowej i moralnej.

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

W liście zawarty jest apel do wszystkich pracowników gastronomii, aby eliminowali ze swoich kolekcji jednostronności, których postawa jest sprzeczna z obowiązującymi normami. (PAP)

Premier Kanady o wizycie w ZSRR

Po powrocie ze Związku Radzieckiego, premier Kanady Pierre Trudeau oświadczył w parlamencie, że jest bardzo zadowolony z rezultatów swej wizyty w ZSRR i podkreślił duże znaczenie rozwoju przyjaznych stosunków i wzajemnie korzystnej współpracy dla obu krajów oraz dla odprężenia międzynarodowego. Premier powiedział, że podpisany w Moskwie radziecko-kanadyjski protokół w sprawie konsultacji jest „ważnym dokumentem, który umożliwi oparcie stosunków między obu krajami na bardziej trwałych podstawach”. Premier podkreślił, że podczas wizyty w Związku Radzieckim przekonał się, iż naród radziecki szczerze pragnie pokoju. (PAP)

Dalszym udogodnieniem w bieżącym roku będzie możliwość opłacania wyjazdów organizowanych przez biura podróży w okresach wiosennym i jesiennym — na warunkach ratalnych.

Kredyty ratalne na opłacanie wycieczek zagranicznych będą rozdzielane w porozumieniu ze związkami zawodowymi. (PAP)

Święto polskiej wsi

Dokończenie ze str. 1

który powinien być wykorzystany w interesie społecznego rozwoju wsi, jak też całego kraju.

Na akademii zabrał również głos J. Tejcma. Po przekazaniu w imieniu Biura Politycznego KC PZPR serdecznych pozdrowień dla przedstawicieli wsi z okazji tradycyjnego Święta Ludowego powiedział on m. in.:

Rzeczywistość Polski niepo- dzielonej dziś w historycznych granicach na północ i zachód, Polski, w której budujemy życie w duchu ideałów socjalizmu — cała nasza obecna rzeczywistość ma swoje źródła w dążeniach i walkach poprzednich pokoleń. Dlatego Święto Ludowe jest także powrotem do tradycji, a więc do wartości stworzonych w czasach, które minęły.

Dzisiaj, gdy znacznie rozszerzyły się społeczne siły Polskiej Ludowej, gdy coraz większą rolę odgrywają ludzie nauki, wychowawcy młodzieży, twórcy techniki i kultury, fundamentem, na którym opiera się nasze państwo, jest i pozostaje sojusz robotniczo-rolniczy.

Na jego podstawie PZPR i ZSL wypracowały platformę wspólnego działania. Stanowi ją program socjalistycznego rozwoju Polski. (PAP)

Starcia w Jordanii komandosi — armia

Jak poinformował rzecznik dowództwa partyzantów palestyńskich w Bejrucie, w sobotę po południu doszło do gwałtownych starć między wojskami jordańskimi a komandosami palestyńskimi. Walki toczą się w pobliżu granicy jordańsko-syryjskiej w rejonie Somiah. (PAP)

Wyroki w Madrycie za „nielegalną propagandę”

Sąd w Madrycie wydał w sobotę wyrok na 9 osób oskarżonych o przynależność do „nielegalnej organizacji”. Wśród oskarżonych znajduje się 7 robotników baskijskich, którzy zostali skazani na kary po 6 miesięcy więzienia. Oskarżony o prowadzenie „nielegalnej propagandy” Jose Ventura skazany został na 2 lata więzienia, a oskarżony M. C. Gutierrez na 28 miesięcy więzienia. (PAP)

Szewc dla milionów

Start gnieźnieńskiego kombinatu

Dyrektor? Pracuje pod samym niebem — poinformował mnie człowiek w kombinacie. Nie łatwo jest wdrapać się bez zadyszki na czwarte piętro, a takich wędrowców z fabrycznych hal do dyrekcji odbywają tu ludzie po kilka w ciągu dnia. Kurz z placu budowy kładzie się na butach grubą warstwą. Dopóki nie będzie gotowy biurowiec, trzeba się jeszcze pomóc. Zresztą już niedługo. Na razie część jednego z dwóch bloków mieszkalnych spełnia funkcję pomieszczeń administracyjnych.

Bloki stanęły tu pierwsze, zanim na wielkim placu zaczęły się rysować kontury fabrycznych hal. Trzeba było przede wszystkim zapewnić mieszkanie tym, którzy zdecydowali się przenieść z rodzinami do Gniezna z różnych stron kraju: Radomia, Nowego Targu, Otmętu, Chełmka, Bydgoszczy. Aby swoją wiedzę i doświadczenie służył w budowie i ustalaniu procesów produkcyjnych wielkiego, kluczowego zakładu obuwicznego, mającego odegrać w naszym przemysle rolę nie mniejszą, niż „Radoskór”, „Chelmek”, „Pod hale” czy „Kobra”.

W powiecie gnieźnieńskim, który mimo tak sferminowanych zakładów jak odzieżówka — znana pod nazwą „Polanex” czy fabryka guzików i galanterii „Lech”, 3000 kobiet poszukuje zatrudnienia. Możliwości rozwinęcia tu pracy nakładczą nie istnieją. Rozwiązanie ten problem mógł tylko duży zakład o produkcji odpowiedniej do powierzenia jej kobietom. A zatem — obuwie. Brzmi to jak paradoks, bo nie było kobiet — szewców. Były tylko panie szewcowe. W produkcji obuwia na skalę przemysłową ok. 80 procent załóg stanowią kobiety.

Pionierzy z doświadczeniem

Dyrektorowi Antoniemu Bruskiemu dosłownie kradnie się czas na rozmowę, nie związaną ściśle ze sprawami produkcji, kadrowymi, czy montażowymi: w jego prowizorycznym gabinecie odbywają się albo krótkie narady, albo on sam zbiega ze swojego czwartego piętra do hal, do ludzi. Terkocze daleko, dzwonią telefony. Łódź, Londyn, Kraków. Ale w tym młynku całość jakos się układa, postępuje naprzód.

Obecnie najważniejsze jest, żeby wszystko dobrze biegło. I trzeba być wirtuozem organizacyjnym, aby osiągnąć to w pozornym dla obserwatora chaosie, kiedy jednocześnie buduje się hale, w gotowej części uruchamia kolejne linie produkcyjne, przygotowuje ludzi do zawodu. Za każdy odcinek odpowiada człowiek przybyły z innej części kraju; z zakładów o ustalonej marce i tradycjach.

Zygmunt Słomian, kierownik oddziału montażu, przybył tu z bydgoskiej „Kobry” na jesień 1968 roku. Powierzono mu wówczas funkcję mistrza zakładu szkolnego; obecnie także — sekretarza POP. Ktoś z doświadczeniem musiał pokierować przygotowaniem kadr. Augustyn Wierzbic — szef produkcji — pracował poprzednio w zakładach „Podhale” w Nowym Targu. Eryk Kuszczak, artysta-plastyk, kieruje obecnie oddziałem wzornictwa w powstającym gnieźnieńskim kombinacie obuwicznym. Zanim zdecydował się tu przy-

jechać, przez 11 lat pracował w Chełmku. Sam dyrektor Bruski z niejednego pieca chleb jadł. W przemyśle obuwicznym przepracował ćwierć wieku, m. in. w Otmęcie, w Bydgoszczy; do Gniezna przyszedł ze Zjednoczenia w Łodzi. Na pewno miał tam pracę spokojniejszą, ale dyrektorowi to nie odpowiadało. Musi mieć bezpośredni kontakt z produkcją, lubi funkcje organizatorskie, nie pozbawione ryzyka. Niepokojny duch, pełen pomysłów, konsekwentny w działaniu. Jego to w dużej mierze zasługa, iż znajdujący się jeszcze w trakcie budowy zakład daje już niemałą produkcję.

Od stycznia, kiedy nastąpił rozruch fabryki, pracują 3 linie produkcyjne, w tym jedna dwumianowa. Do końca maja będzie ich 4, do końca czerwca — 5. W tym roku Wielkopolskie Zakłady Obuwia w Gnieźnie wypuszczą na rynek krajowy milion par obuwia o poszukiwanych wzorach. Pełen rozruch i uruchomienie wszystkich linii produkcyjnych na dwie zmiany nastąpi w roku przyszłym. Wówczas produkcja roczna zwiększy się 5-krotnie.

Próba sił

Do wielkiej hali słońce zagląda przez szklane dachy. Woń garbowanej skóry miesza się tu z zapachem wapna. W miarę posuwania się prac budowlanych, w hali przybywa maszyn. Stoją w kilku długich szeregach. Nad nimi pochyłone kobiece głowy.

Każda z maszyniarek wykonuje inną czynność. Praca jest akordowa, warto się zatem spieszyć, bo od tego zależą zarobki. Przy wykonywaniu jednej, powtarzającej się czynności, dochodzi się do dużej wprawy i można nieźle zarobić. Nie wszystkie jeszcze ręce dobrze sobie radzą ze skórą, z maszyną. Dla niektórych jest to pierwsza w życiu praca. Wśród pracowników są dziewczęta, które ukończyły 2,5-letnią zasadniczą szkołę zawodową. Część młodej załogi przeszkolono w zakresie wykonywania jednej, dwóch czynności na 3-miesięcznym kursie.

Krystyna Szpringer np. nabrała już wprawy przy szyciu cholewek zw. derby i przekracza normę. Jest zadowolona z pracy. Teresa Patalas natomiast która szyje mokasyny, jeszcze nie nadąża za wymaganiami. Kierownictwo rozumie to i dlatego w pierwszym okresie pracy stosuje bonifikatę, za nie w pełni wykonaną normę pracy pełne stawki.

Gdy potrzebne „kieszonkowe”...

Wiadomo jak długo nabiera się wprawy. Wiadomo też, kto naprawdę chce pracować, nauczyć się czegoś, a kto przyszedł do zakładów, aby kosztem najmniejszego wysiłku trochę zarobić. Trochę — to znaczy tyle, ile potrzeba na fatalaszki, czy przyjemności. Załoga jest młoda. Jej przeciętny wiek, wliczając w to kadrę inżynierów-techników, wynosi 22 lata. Wiele młodziaków ma jeszcze rodzicielskie domy i zapewne nie utrzymuje. Rozumie więc: po co mam przekraczać normę i zarabiać ponad 2 tysiące złotych, kiedy wystarczą mi 1300—1500, a przy tym się nie narobię?

Na szczęście tak myślących jest coraz mniej. Ludzie z doświadczeniem, którym leży przecież na sercu dobro produkcji, czynią wiele wysiłków dla skonsolidowania załogi, wdrożenia wszystkich do solidnej, uczciwej, 8-godzinnej

pracy. Rozsądek przychodzi z wiekiem; im pracownica dojrzalsza, tym bardziej zdaje sobie sprawę z dobrodziejstwa pracy, tym bardziej chwali szansę, jaką się nadarzyła.

Fabrykę budowano z myślą o gnieźnieńskich kobietach aby miały gdzie pracować, mogły zarabiać, przyczyniały się do zaspokojenia potrzeb rynku. Człowiek podejmujący pracę, podejmuje też współodpowiedzialność za swój zakład. Ma tu prawa, ale i obowiązki.

Po 5 miesiącach od ruszenia produkcji wiele się zmieniło w atmosferze pracy. Dobry przykład wielu kobiet oddziałuje na lekkoduchów. Dopóki wszyscy stłuchi się nie wychowa, dopóty praca na wszystkich odcinkach nie będzie postępowała wartko i rytmicznie. Zmiana na korzyść są niewątpliwą zasługą zebranych produkcyjnych, poszerzonych egzekutyw, na które zaprasza się aktyw ZMS-owski, a które poświęcone są właśnie wychowaniu, właściwej atmosferze pracy, stosunkom międzyludzkim. W zakładach pracuje obecnie ponad 500 ZMS-owców. Oni muszą dać przykład. Dla tej młodej załogi robi się wiele, aby jej się dobrze pracowało. Parę dni temu np. oddano do użytku wzorowo wyposażoną szatnię. Dalsze urządzenia socjalne wykańcza się.

Mówi się: zbudujemy fabrykę, damy ludziom zatrudnienie, krajowi potrzebna produkcja. Ileż potrzeba energii, przedsiębiorczości, inicjatywy, autorytetów, ile ryzyka i liczenia się z porażkami, aby zaczęły się obracać tryby tej wielkiej maszyny, aby nie bez satysfakcji można było powiedzieć: to fabryka młodej załogi, na którą można liczyć. Od jej postawy zależą losy zakładu; młodych bowiem przygotowuje się, aby wzięli w swe ręce odpowiedzialność za kształty życia.

ZOFIA DOHNKE



EKSPERYMENT:

społeczny komitet kultury i sztuki

Jak rządzić kulturą?

Od dawna wiadomo było, że z tymi rządami jest niedobrze i swego czasu upatrywano panaceum w społecznych towarzystwach regionalnych, które miały nie tylko wzmacniać aktywność większego grona ludzi, pobudzić inicjatywę, ale i skoordynować wysiłki, a nawet doprowadzić do skomercjonalizacji funduszy przeznaczonych na kulturę.

Z czasem okazało się, że to wcale nie panaceum, a już w sferze komasacji funduszy towarzystwa nie zrobiły prawie nic, czemu się zresztą trudno dziwić. Teraz mamy inicjatywę nową: od początku bieżącego roku istnieje w kraju kilkanaście społecznych komitetów kultury i sztuki, które na szczeblu powiatu zastępują dotychczasowe referaty kultury w inspektoratach oświaty i wychowania powiatowych rad narodowych. Nie tylko zastępują, ale ożywiają działalność. W tym przecie ich sens. Otóż w woj. poznańskim takich komitetów powołano cztery. W Koninie, Nowym Tomyślu, Lesznie i Ostrowie. Ten ostatni dopiero w marcu więc trzeba go wyliczyć z oceny. Pozostałe mają doświadczenia rokujące najlepsze nadzieje. Tym bardziej to pocieszające, że jak dochodzą słycho pozostałe komitety w kraju kłopoty sobie dotąd radzą.

Zobaczmy więc na podwórko Komitetu Kultury i Sztuki w Koninie. Stoi na jego czele Izydor Garbaciak, który i poprzednio zawiadywał kulturą jednoosobowo. W Inspektoracie Oświaty. Teraz jest przewodniczącym Komitetu, który liczy 19 członków reprezentujących wszystkie najważniejsze instytucje i organizacje zajmujące się kulturą. Skończyło się w ten sposób uprawianie własnych poletek przez — przykładowo — powiatową bibliotekę czy też kino, niezależnie od działania innych placówek kulturalnych, rozpoczęło się „tym prostym sposobem działanie wspólne. Jeśli — znowu przykładowo — kierownik powiatowej biblioteki zagląda w terenie do swoich placówek to nie poprzestaje na nich, albo — wiceprzewodniczącym Komitetu Kultury i Sztuki reprezentuje oprócz biblioteki także organ administracji państwowej i odpowiada za kulturę w najszerszym tego słowa znaczeniu. Interesuje go więc w terenie także funkcjonowanie klubów, świetlic, kin, działalność k-o w zakładach pracy itd.

Ludzie mają więc teraz inne spojrzenie na sprawę kultury. Koordynacja poczyniła, dotąd pięta achillesowa pracy kulturalnej, rozwiązała się sama przez się. Łatwiej ingerować w pracę różnych placówek k-o, łatwiej realizować inicja-

tywy, doprowadzono też — co dotąd prawie nigdzie się nie udawało — do utworzenia powiatowego funduszu rozwoju kultury.

Koncepcja zasadnicza konińskich działaczy jest utworzenie w 50-tysięcznym już Koninie (niedawno było to 10 — tysięczne zaniedbane miasteczko) ośrodka kulturalnego, który byłby centrum promieniującym na cały powiat i koordynującym działalność. Rolę takiego centrum ma spełniać powiatowy ośrodek kultury, w którego skład wchodzi: Powiatowy Dom Kultury z rozbudowaną Poradnią Instruktorską — Metodyczną, Biblioteką Powiatową, Muzeum, Ogniskiem Muzycznym, Klubem MPTK oraz — w przyszłości — Stała Scena Teatru Zawodowego.

Ten model w zasadzie już funkcjonuje. Jest oczywiście stale rozbudowywany i ulepszany. Do istniejącej już całkiem dobrej bazy dojdzie w tym roku Dom Kultury KWB „Konin”, kryta pływalnia z salą sportową, salon wystawowy Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, Muzeum (mieści się na razie w niedogodnym pomieszczeniu poza miastem), a Biblioteka Powiatowa uzyska nowe pomieszczenia w rezultacie adaptacji.

Komitet ma za sobą interesujące inicjatywy. I tak np. wydaje comiesięczny informator kulturalny o wszystkich imprezach miesiąca we wszystkich placówkach kulturalnych. Jaki ma to wpływ na uczestnictwo w imprezach? Oto w listopadzie ubr. było na imprezach 25 tys. osób; w grudniu — 25 tys., w styczniu natomiast gdy wyszedł informator — 45 tys., a w lutym — 43 tys. osób. Koszt wydawania informatora pokrywają zakłady przemysłowe i handlowe.

Przeprowadza się specjalizację poszczególnych placówek k-o, w ramach tej specjalizacji mają sprawować pieczę nad danym zagadnieniem w skali całego powiatu. Ustanowiono też mecenat poszczególnych przedsiębiorstw nad działami pracy Domu Kultury. PKS opiekuje się działem teatralnym, Konińskie Zakłady Budowlane — działem plastycznym, Huta Aluminium — działem politechnicznym itd. Nie ma co ukrywać, idzie tu o pieniądze. Zakłady pracy finansują w znacznej mierze działalność tych działów, kupują im wyposażenie i wypożyczają. Tu bowiem dochodzimy do istotnego punktu.

Obowiązujące przepisy znacznie utrudniają tworzenie powiatowego funduszu rozwoju kultury. Partycypują w tworzeniu tego funduszu mniejsze zakłady pracy i organi-

zacje, sprzedaje się też tzw. „cegielki” czyli znaczki na ten cel. Ale zakłady przemysłu kluczowego nie mogą w tym partycypować, przepisy im podobno tego zabraniają. Znalezione więc wyjście: Konińskie Zakłady Naprawcze KWB dały 50 tys. zł. na zakup strojów dla zespołów tanecznych DKZK. Strojów przekazano do DKZK, ale pozostać musiały w ewidencji zakładu, co dla tego ostatniego jest dość kłopotliwe. I tak się czyni w innych przypadkach. Tymczasem jeśli już zgromadzone 180 tys. zł. na koniec funduszu rozwoju, korzystając tylko ze środków mniejszych zakładów i sprzedając znaczki to można sobie wyobrazić jakoby stan konta gdyby zgromadzić środki głównych potentatów. Wyjście przy tym trzeba, że nie chodzi o zabranie zakładowemu czy organizacjom wszystkich środków na prowadzenie działalności kulturalnej, lecz jedynie o część, z czego i tak powstają spore kłopoty.

Trzeba tu koniecznie w paru słowach przypomnieć wielką działalność inwestycyjną prowadzoną przez działaczy konińskich od lat.

Oto w latach 1958 — 60 wybudowano 4 obiekty za 1 530 tys. zł, w latach 1961 — 65 10 obiektów za 3 780 tys. zł, w latach 1966 — 1970 27 obiektów za 39 310 tys. zł, w bieżącym roku powstanie 17 obiektów za ponad 18 mln. zł. natomiast w latach 1971 — 75 przewiduje się gruntowną modernizację 15 gromadzkich ośrodków kultury (GOKO) za 8 400 tys. zł, a nadto dalszą rozbudowę sieci wiejskich ośrodków kultury o nowe 23 obiekty za sumę 11 mln. zł. Takiej dynamiki budowy sieci ośrodków kulturalnych nie notuje chyba żaden inny powiat w kraju. Wszystkie te obiekty powstają w znacznej mierze czynnymi społecznie (praca ochotniczych strażaków, partycypacja w nich także przedsiębiorstwa. W sumie owe GOKO i wiejskie domy kultury składają się także na ów model zarządzania kulturą, o którym wspomnieliśmy na wstępie.

Niewątpliwie to, co dzieje się w Koninie rokuje jak najlepiej społecznym komitetom kultury i sztuki. Może wreszcie znajdziemy odpowiedź na pytanie: jak rządzić kulturą?

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Nowy zeszyt „Przeglądu Zachodniego”

Zgodnie z aktualnymi kierunkami naukowo-badawczymi Instytutu Zachodniego pierwszy tegoroczny zeszyt „Przeglądu Zachodniego” skupił główną uwagę na problematyce niemieckiej socjaldemokracji, genezie statusu Berlina Zachodniego, za gadnieniu kapitalistycznej integracji ekonomicznej, a ze spraw krajowych przedstawił interesujące fragmenty pamiętników dwóch pokoleń na ziemiach zachodnich.

Zeszyt otwiera artykuł Marka Waldenberga na temat pierwszych krytyków Edwarda Bernsteina, niemieckiego socjaldemokrata, głosiciela ewolucyjnych i pokojowych przeobrażeń społecznych.

Z tematyką powyższą wiąże się pośrednio artykuł Antoniego Czubińskiego pt. „Socjaldemokratyczna analiza stosunków niemiecko-polskich w latach 1933-1939”.

Oryginalną i ciekawą pozycję stanowią fragmenty pamiętników dwóch pokoleń: żyjącego w zabiorze pruskim i obecnego młodego pokolenia mieszkańców Śląska.

Z dalszych pozycji w omawianym zeszycie „PZ” mamy artykuły: „Stosunki polsko-niemieckie w literaturze NRD” Franka Wagnera, „Jakub M. Różan — pierwszy polsko-amerykański polityk w Buffalo (USA)” pióra W. M. Drzewienieckiego, „Skandynawski okres działalności politycznej Willy Brandta (1933-1946)”, w opracowaniu B. Piotrowskiego, „Wyniki wyborów do sejmiku zachodniorniemieckich Landtagów w 1970 roku”, w omówieniu F. Miedzińskiego oraz wyczerpująco przedstawione „Oblicze polityczne radia i TV NRD”. (H)

Książka i jej twórca

Nikos Chadzinikolau

Jest Grekiem. Dopiero w 15 roku życia, po dwóch latach gimnazjum greckiego w Trifilli oraz rocznym pobycie w Jugosławii znalazł się w Polsce. Z wykształcenia jest... polonistą. Uczy języka polskiego w jednej z poznańskich szkół. Ale przede wszystkim Nikos Chadzinikolau jest pisarzem: poetą, prozaikiem, krytykiem i tłumaczem. Pierwsze wiersze zaczął pisać jeszcze w swej ojczyźnie w latach szkolnych. Zadebiutował jednak znacznie później, bo w roku 1961, w „Wydawnictwie Poznańskim” tomikiem polsko-języcznych wierszy „Barwy czasu”. Po dziesięciu latach ma na swym koncie już 5 tomików opublikowanych w tym wydawnictwie: „Otwarcie światła” (1964), „Wyzwolenie oczu” (1967), „Godzina znaczeń” (1969), „Bezsenność” (1970). Dwukrotnie w roku 1969 i 1970 w plebiscycie czytelników jego tomiki poetyckie zdobyły najwięcej głosów przysparzając ich autorowi tzw. „Złote Książki”.

Pisze także Nikos Chadzinikolau poezje w języku ojczystym. I z niego na polski wiele tłumaczy. I to zarówno prozę: powieść Myriwilisa „De Profundis” oraz „Greka Zor-

bę” Kazantzakisa, (która ukaże się niebawem), jak i wiersze najwybitniejszych współczesnych poetów greckich: Seferisa, Ritsosa, Livaditisa, małżeństwa Papasów. Tłuma, czy także poetów polskich m. in.: Staffa, Broniewskiego, Gałczyńskiego, Różewicza i Jastruna na język grecki. Od tych też spraw właśnie — związków kulturalnych polsko-greckich zaczęła się nasza rozmowa.

W swoich poczynaniach literackich — mówi Nikos Chadzinikolau — pragnę zbliżyć do siebie kulturę obu moich ojczyzn, tej prawdziwej i tej przybranej. W tym kierunku idą nie tylko moje prace przekładowe, ale także studia krytyczno-literackie. Przygotowuję obecnie szkice o literaturze greckiej i o najwybitniejszych twórcach nowożytnej sztuki greckiej. Będzie to pierwsza publikacja tego typu w Polsce. A literatura grecka w ostatnich latach przeżywa swój renesans. Wielokrotnie podkreślało to już zresztą wiele krytyków po przynajmniej Sefirisowi Nagrody Nobla.

— Nad czym poza tym Pan obecnie pracuje? Jakiej książki już dziś można zaanonso-



— W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich mój szósty z kolei zbiór poezji pt. „Próba nocy”, dedykowany pamięci mego ojca, który w 1968 r. zmarł na emigracji. Obecnie przygotowuję wybór poezji pt. „Poza snem”. W skład tomiku wejdą wybrane utwory z poprzednich zbiorów oraz nowe. Książka ta ukaże się przypuszczalnie na VI Dekadę Pisarzy Środowiska Poznańskiego w przyszłym roku. Jestem także w trakcie pisania mojej pierwszej powieści. Jej tytuł „Grecczynki”. Chciałbym w niej, obok przeżyć kobiet greckich w latach okupacji, pokazać rozterki, dążenia i pragnienia młodego człowieka uwikłanego w wojnę.

Notował: O. B.

My chcemy tańczyć

Spektakle operetkowe cieszą się nieustającą popularnością wśród szerokiej publiczności na całym świecie. Jest to przecież złączenie mówionego słowa z piosenką i beztrudnym tańcem. Ale dla współczesnego kompozytora problem: jak włączyć nową treść w starą formę, uświęconą nie tylko jakąś tradycją Offenbacha, Straussa i Lehara? Poza tym bardzo trudno o wartościowy tekst, który by nie powtarzał odwiecznego banału lampartujących się hrabiów, rozflirtowanych księżniczek, zdradzanych mężów — rogiaczki, demonicznych wampirzy z kabaretu i temu podobnej galerii sztampowych figur, z których wiele wywodzi się jeszcze ze starodawnej włoskiej commedii dell'arte.

W Związku Radzieckim powstał około roku 1925 nowy typ operetki, przenikniętej postępowymi ideami, przedstawiającej ludzi żywych, ich zalety i wady, pracę i marzenia. W myśl tych wskazań wszelka sztuka winna oddziaływać moralnie, wychowywać słuchacza, czynić lepszym, mobilizować jego energię, budzić do czynu i poświęcenia. Kompozytorzy radzieccy postawili sobie jako szczytny cel podciągnięcie 200 milionów ludności do zrozumienia prawdziwej muzyki. Stąd w ZSRR pisze się nie tylko abstrakcyjne symfonie i sonaty, ale gorąco propaguje wśród autorów konieczność tworzenia ludowych oper i niefrasobliwych operetek, które powoli urabiają masowego odbiorcę do odczucia wielkiej sztuki.

Osobną kartę w dziejach radzieckiej muzyki „lżejszego” gatunku stanowi twórczość Izaaka Dunajewskiego oraz Jerzego Milutina, którego „Niespokojne szczęście” grano u nas 10 lat temu. Obecnie poznaliśmy coś nowego, mianowicie „My chcemy tańczyć”, musical (w 10 obrazach) Andrzeja Pietrowa, współczesnego kompozytora z Leningradu. Kompozycję w tych dniach wystawiła Państwowa Operetka Poznańska, na jubileusz 15-lecia swego istnienia. I utracono chyba dobrą rzecz: poglądy na charakter muzyki popularnej w ZSRR. Libreto nie obfituje w szczególnie dramatyczne napięcia. Stanowi zgrab-

ny pretekst do niekończących się scen baletowych, często utrzymanych w rytmie walca, fokstrota i twista.

Od dawna wiadomo, że nasza Operetka dysponuje nie za dużym, ale dobrze wyćwiczonym i urodziwym zespołem choreograficznym. Ostatnio jeszcze do kompletu zwerbowano kilka utalentowanych osób. Więc z przyjemnością oklaskiwaliśmy przeróżne tańce hiszpańskie, arabskie i charakterystyczne (np. „Pociąg”, „Don Kichot”). Bodaż że po raz pierwszy jako baletmistrz zadebiutował Kazimierz Milczyński i odniósł sukces niebanalnymi układami. Wyróżnijmy efektowny taniec dwóch czarnych chłopców, zalecających się do białej dziewczyny. Sam Milczyński popisał się w scenie finałowej. Tutaj błysnęła talentem niezawodna Róża Folbrycht. Spośród zespołu męskiego gracją ruchu zwrócili uwagę Bogdan Biegański i Lech Fronczak.

Żaden z solistów — wokalistów nie otrzymał od kompozytora jakiegś większej i wysuwającej się partii. Każda jednak z postaci znajduje swoją odpowiednią scenkę. Akcja musicalu rozgrywa się w zawsze atrakcyjnym światku teatralnym. Jest sa fandumaty dyrektor teatru, lizus-sekretarz, pierwszy tenor w pretensjach, surowa nauczycielka baletu, chytry impresario, pod starzała primadonna, różne szalone tancerki oraz ich załotnicy. W sumie 14 ról i rólki. Wola reżysera (Zdzisław Kaczkowski) i choreografa wszyscy są utanczeni. Obie „primaballeriny” czyli Janina Gutnerówna i Ada Jarysz — oprócz

miłego śpiewu — wykonują swoje ewolucje zgrębnie niby zawodowe tancerki. Popisową scenę starej artystki — dziwaczki, która ani myśli ustąpić i przejść na zasłużoną emeryturę brawurowo odegrała Maria Tomaszewska.

Sympatycznie nucią różne sentymentalne piosenki: Andrzej Wit — jako debiutujący kompozytor i Aleksander Kondratiew (poławiacz ryb — architekt — plastyk). Komediowym talentem aktorskim zdobyli sobie publiczność premierową: Jan Rowiński — tępawy szef teatru, Zdzisław Kaczkowski — oszukany impresario, Jerzy Golfert — „pierwszy tenor”, Irena Szulc-Kruk jako groźny pedagog, Marian Pokrzycki — zazdrosny marynarz. Szkoda, że Jan Adamczyk, który gra amanta Igora, stanowczo zbyt forsuje swój w zasadzie łagodny głos tenorowy. Całość ma dobre uchwycone tempo i nie nudzi słuchacza, co w operetce jest istotniejsze. Kostiumy pomysłu Zuzanny Piatkowskiej cieszą oko gustownym kolorytem, a najbardziej szokuje pomysły w swej nieobfitej strój Róża Folbrycht... Dekoracje Tadeusza Grondala dają złudzenie nawet dużej sceny, a wiadomo w jakiej ciasnocie dusi się ten teatr. Na zakończenie podkreślimy nie mały wkład pracy dyrektora Stanisława Renza, który zadbał o zdecydowany puls rytmiczny musicalu. I trzeba dodać, że ze względu na swoje doświadczenie kompozytorskie, jeszcze wzbogacił partyturę „My chcemy tańczyć” — ciekawymi efektami harmonizacji.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Sześć nowych plakatów piękna Wielkopolski

Jedną z ciekawszych form propagandy turystycznej jest dobry plakat eksponujący walory widokowe. Praktyka dowiodła, że właśnie w turystyce dobre reprodukcje najciekawszych fragmentów architektury czy krajoznictwa są niezbędne. Poznań miał dotychczas kilka udanych plakatów, które się utrwały w pamięci. Jednym z nich było zdjęcie Ratusza, wydane w obcojęzycznych wersjach, a także Dęby Rogalińskie — ciekawa fotografia uzupełniona grafiką. W tym roku Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej przy pomocy WAG-u wyda 6 plakatów. Z tej liczby cztery będą male „gabinetowe” do biur turystyki przedstawiające Ratusz Poznański, Motel w Strzeszynie, Zamek w Kórniku i Dęby Rogalińskie. Dwa plakaty będą w dużym formacie, Wiatrak w Osiecznej i Poznańska Palmiarnia. (d)

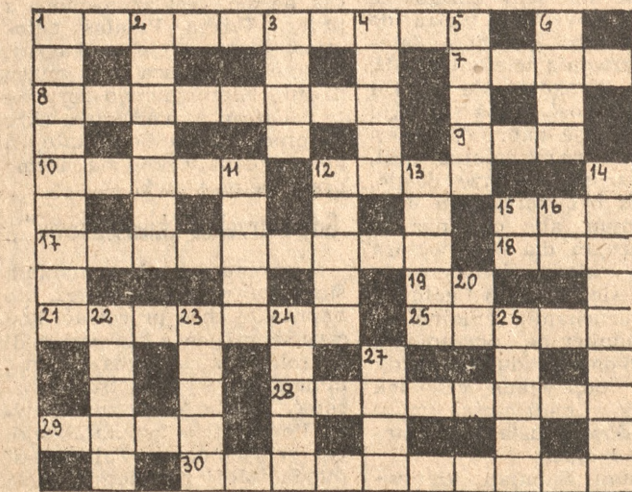
KRZYŻÓWKA NR 21

Poziomo: 1. narzędzie do obróbki ziemi po zoraniu plugiem, 7. kawalerzysta, 8. maszynowa kopia, 9. szal-waż, 10. kolisty plac, 12. kuzynka wielbłąda, 15. rzeka na Płw. Iberyjskim, 17. tłumienie, 18. kikut, 19. około — w skrócie, 21. właściciel zapuszczanej stajni, 25. pas zoranej ziemi, 28. istota żywa, 29. odgłosy, 30. niewielka chorągiew niesiona w pochodzie.

W pionie: 1. roślina z kolbą, 2. kraina w pn. Europie, znana z hodowli renów, 3. pisemne zezwolenie na wjazd do obcego kraju, 4. tworzy trawnik, 5. ku-

bański taniec, 6. nie sen, 11. trzyczęstość, 12. samosąd, 13. biała broń, 14. jedna z nauk rolniczych, 15. inicjały naszego bohatera narodowego, 16. symbol złota, 20. inicjały autora sonetu „Nad górami”, 22. arteria miejska, 23. przeświadeł tarapaty, 24. papieros dla sportowca, 26. złość, oburzenie, 27. pies myśliwski.

Pionowo: 1. roślina z kolbą, 2. kraina w pn. Europie, znana z hodowli renów, 3. pisemne zezwolenie na wjazd do obcego kraju, 4. tworzy trawnik, 5. ku-



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 20

Poziomo: Kaluga, tyrała, wiano, puchar, nestor, Antek, magnat, ataman, komitet, scóbka, troska, strofa, Rugia, Gwinea, Halina, runda, angora, rękosz.

Pionowo: papuga, kurhan, Zawrat, szantaż, stonka, Prośna, odmowa, gumno, antyk, Tybet, metro, begonia, rewanż, senior, Ararat, Sahara, relikw, finisz.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Maria Herdach — Krotoszyn, Rynek 10
2. Aurelia Jany — Uprzejmie 14, Czekalska 17
3. Maria Balcerek — Poznań, Chociszewskiego 17 m 4

Nagrody wysyłamy pocztą.

Nie tylko podróże kształcą. Kształcą także lektura. Prowadząca bywa nieraz nawet ta powtarzana. Sięgam do podręcznego archiwum po wycinek „głosowy” sprzed siedmiu lat: „Gdzież nasz dniu powszedni?” — pytał wówczas felietonista, usiłując zwrócić uwagę Kogo Trzeba, by powstrzymał ogólnokrajową falę świętowania.

Wylczyliśmy wtedy, alfabetycznie, 30 Dni — od Dnia Budowlanych po Dzień Znaczków Poczтового; liczne dni „mnogie” (Mora, Ochrony Zabytków itp.); szereg „specjalistycznych” tygodni, dekad, miesięcy i lat (tak! — np. Rok Chopinowski ale i... Gastro-nomiczny). Proste zsumowanie wskazywało, że już wówczas czas ponad pół roku zostało objęte dokładnymi przydziałami.

Ale to było siedem lat temu. Od tej pory inicjatywa świętowania kolejnych Dni, urządzania (a przynajmniej markowania) określonych tygodni, została wydatnie rozbudowana, udoskonalona, zdaje się sięgać perfekcji.

Ze co? Ze nie ma jeszcze wciąż Dnia Ojca? Przepraszam, w Łodzi próbowali — pod hasłem „Kwiaty dla Taty”. Nie ma Dnia Pracownika c.o., Dnia Pracownika „Ruchu”, Dnia Roznosiciela Mleka? Nie wiem dlaczego. Może przez przeczenie albo niedostatek czyichś starań.

Gdyby to w końcu wchodziła w grę, z okazji jednego Dnia, jedna, ogólna uroczystość. Ale rzeczywistość jest inna: świętują na przykład drzewiarze w każdym zakładzie pracy, świętują się „na szczeblu” wojewódzkim, nie obywa się też bez branżowej akademii ogólnokrajowej. A że przy tym cierpi czas pracy, bo z okazji trzystopniowego systemu celebrowania każdego Dnia — kupa ludzi (i to zazwyczaj z grona kierowniczego) jest zaabsorbowana organizowaniem uroczystości, tego zdaje się

nikt nie dostrzegać. Ma się przecież to zamyślenie do świętowania, nie lubimy powszednich dni.

Obecnie już niewiele środowisk zawodowych w naszym kraju nie ma swego ustalonego święta. Ale nie mający go — dokładają wszelkich starań, by ów przywilej uzyskać na zasadzie „abośmy to gorsi”? Za nosi się na to, jeśli sprawy toczyć się będą dotychczas-

wreszcie na obchody wojewódzkie, a nie zabrakło w tym roku w Poznaniu również imprez branżowych o zasięgu krajowym.

Popracowali przy tej okazji drukarnie, nie narzekając i tak na brak zajęć, uwijali się dziennikarze, Wysokie Osobistości były rozrywane. Trwało — i trwa nadal — swoiste licytowanie się: która branża „lepsza”, kto, gdzie, kogo zaszczylił przybyciem, a kogo nie, jaka akademii wypadła okazalej i w jakiej branży działają wybor niejści organizatorzy. Ci ostatni przejawiają w okresie Dni niepospolitą inwencję, pomysłowość, rozwijają aktywność, której nikt z ich strony przez pozostałe trzysta dni w roku nie uświadczymy.

Oznajmiam uroczystość, że nie jestem przeciw przejawom szacunku dla tego czy innego fachu, przeciw uhonorowaniu ludzi pracy określonych środowisk. Nie przemawia też przeze mnie zawiść ze względu na to, że nie ma Dnia Dziennikarza, a w Dniach Oświaty, Książki i Prasy o prasie jest tylko mowa w nazwie obchodów. Doceniajmy, poważajmy, oddawajmy cześć pracownikom wszelkich profesji, ale czyż my to w rozsądnych ramach, z umiarem, nowocześnie. Pozostawmy w kalendarzu tylko te najważniejsze, obrosłe tradycją, powszechnie aprobowane.

Zaoszczędzimy masę społecznej energii, aktywności, organizacyjnej krzątaniny i — sumując — niemało finansowych środków. A tym samym środowiskom, wszystko to niechaj służy tyle że w mniej odświętnym trybie. Bo w przeciwnym razie pełnię obywatelstwa gotowe sobie zyskać — obiegowe powiedzonko, które przytaczam w lekko zmienionym brzmieniu:

Świętowanie w pracy szkodzi?
To rzuć pracę — o co chodzi!

PIOTR ŻYCKI

Sprawy powszednie

Świętowanie lubimy ogromnie

sowym trybem, że w kalendarzu zabraknie miejsca dla pomieszczenia nawały rozmaitych obchodów. A przecież pomysł urządzania takiego czy innego Dnia miał sens tylko wówczas, gdy było to coś rzeczywistego, wyjątkowego, związanego z daniem satysfakcji wybitnie cenionym zawodom czy środowiskom: naukowcom, górnikom, wojsku, wsi, itp. Organizowanie co krok jakiegoś Dnia — za małego sensu odświętności, nawięzy znaczenie wyróżnienia.

W maju było tych uroczystości zatrzęsienie, sypały się Dni jeden po drugim, a z nimi zaproszenia: zazwyczaj najpierw na (to w przypadku prasy) konferencje poprzedzające, potem na akademie do co znaczniejszych zakładów,

Spośród różnych inicjatyw podjętych po grudniu zeszłego roku na baczność uwagę zasługuje odpowiedź Związku Młodzieży Socjalistycznej na apel i sekretarza KC partii o aktywny współudział młodzieży w realizacji ogólnonarodowego zadania, jakim jest wzmocnienie tempa budownictwa mieszkaniowego. O tym, jak młodzież chce pomóc, mówi sekretarz ZG ZMS Jan Maj w wywiadzie dla tygodnika „Fundamenty”.

ZMS zamierza oficjalnie zgłosić patronat nad budownictwem mieszkaniowym z dniem 1 lipca br. Okres poprzedzający ten termin wypełniony był pracą przygotowawczą: konultowano zasady i cele młodzieżowego patronatu z szeregiem instytucji i organizacji, przy czym chodziło zwłaszcza o uniknięcie deklaracyjności i slogańowości, rozmijających się później z praktyką, wyeliminowanie zobowiązań niemożliwych do zrealizowania lub kolidujących ze szkodliwymi obowiązkami innych partnerów. Chodzi po prostu o rzetelny patronat.

Mówiąc na temat form patronatu najbardziej przydatnych w dzisiejszych warunkach, bo — trzeba przypomnieć — ZMS ma przecież już poważne doświadczenia w tym zakresie od lat trzynastu, sekretarz ZG ZMS stwierdza:

„Zamierzamy w sposób jak najbardziej autentyczny przyjąć budownictwu mieszkaniowemu z konkretną, długofalową pomocą. Zamierzamy przy tym rozwinąć naszą działalność w trzech płaszczyznach. Po pierwsze — w sferze spraw związanych z przygotowaniem i wykorzystaniem kadr budownictwa. Dziś na licznych budowach w kraju młodzież stanowi 45 proc. zatrudnionych. Corocznie wkracza na budowy około 100 tys. młodych robotników. Faktem jest, niestety, że pozostaje ich tylko połowa. Chcemy pomóc w ich zatrzymaniu. W jaki sposób? W pierwszym rzędzie poprzez wysiłki w kierunku podniesienia rangi zawodu budowlanego. (...) Chcemy, by młodzież podjęła walkę o nowy styl pracy w budownictwie, a zatem określone przewartościowania społecznych ocen.

Pracę wychowawczą zacząć chcemy od szkół — więc zacząć ją uroczystym wprowadzeniem do zawodu. Wsuwamy przy tym postulat właściwego rozmieszczenia szkół oraz uporządkowania nomenklatury zawodowej. W dalszej zaś kolejności właściwego wykorzystywania kwalifikacji zawodowych młodych robotników. Ze swej strony zaś gotowi jesteśmy ogło-

Młodzieży chcą pomóc

się młodzieżowy zaciąg do budownictwa na plac budów i do fabryk domów.”

Jest wiele takich spraw, w których rozwiązaniu młodzieży zgłaszają swoją pomoc. Oto np. budownictwo pracuje dotychczas głównie na jedną zmianę, wobec czego ZMS chce zdominować młodzież do podejmowania pionierskiej inicjatywy tworzenia drugiej zmiany. Oby się to powiodło.

Jednocześnie także w budownictwie ZMS chce rozwinąć swoją akcję nazwaną „Sygnały”. Jej celem będzie wychwytywanie przez młodzież wszelkich ujemnych zjawisk hamujących dobrą robotę, oraz walkę z marnotrawstwem itp.



Rozmówca „Fundamentów” podkreśla, że program ZMS przewiduje inne dla każdego regionu inicjatywy wiodące. W Kieleckiem będzie to dodatkowa produkcja materiałów budowlanych, w Katowickim — budownictwo systemem gospodarczym oraz dodatkowa produkcja elementów prefabrykowanych, w Krakowie — budowa ponadplanowego osiedla mieszkaniowego dla 8 tys. mieszkańców. Można oczekiwać, że niebawem skonkretyzowany zostanie też program dla naszego regionu.

„Trzeci wreszcie kierunek działania — stwierdza J. Maj — stanowić będzie pracę z młodzieżą w osiedlu i hotelu robotniczym. Chodzi o to, by — wykorzystując tu wszelkie formy pracy organizacyjnej i kulturalnej — wychowywać — kształtować w młodzieży poczucie gospodarza swego miejsca zamieszkania domu, osiedla, hotelu, odpowiedzialnego za jego trwałość i estetykę.”

Dla realizacji wszystkich tych przedsięwzięć ZMS zgłasza także szereg postulatów, zapewniających zarazem rzetelny trud i zapal młodzieży dla przyspieszenia tempa budownictwa mieszkaniowego.

Młodzieży chcą pomóc nie tylko w rozwiązywaniu tej doniosłej sprawy. Świadczy o tym szeroki odzew czytelników „Walki Młodych”, która wprowadziła niedawno no-

wą rubrykę zatytułowaną „Nie moja sprawa?”. Co tydzień redakcja drukuje listy swych czytelników, piszących o sprawach dużych i małych, takich, z którymi uczciwy człowiek nie powinien i nie może się zgadzać. Czytelniczka z Poznania pisze o tym jak uratowała swego ojca przed pijanstwem, ktoś z Kostrzyna nad Odrą — o niezabezpieczonych przed kradzieżą bocznicach kolejowych, uczennica z powiatu Suwałki protestuje przeciwko łapówkom i klasyfikatorów na punktach skupu i mini - łapówka-rzom w jej ... szkole.

W ten sposób ludzie młodzi odpowiadają na apel redakcji „Walki Młodych”, która inicjując rubrykę „Nie moja sprawa?” — tak pisała:

„Piszcie do nas o tym — co was irytuje, co utrudnia codzienne życie. Piszcie przeciwko: marnotrawstwu robotniczego czasu u siebie w pracy, nieodpowiednim warunkom bhp, marnotrawstwu materiałów, cegły, cementu, stali, złej jakości towarów, które kupujecie, złej organizacji handlu i usług, „fuchom”, interesom załatwianym „na lewo” społecznym sprzętem i w czasie pracy, brudem na ulicy, na kolei i w gastronomii, melinom pijackim, o których wiedzą wszyscy wokół. Piszcie przeciwko: biurokracji urzędniczej samowoli, drobnym łapownikom, którzy za „dwie dychy” załatwią to, za co społeczeństwo im płaci, piszcie przeciwko złu! Piszcie dlaczego do nas napisaliście, napiszcie, co potrafiliście sami załatwić!”

To symptomatyczne, że właśnie młodzi ludzie tak licznie odpowiadają na ten apel, ale jest to przecież apel, który powinien dotyczyć nie tylko młodych.

LEKTOR

PS. W „Kulturze” Tadeusz Kucharski w repertuarze „Cicha poprawka” pisze o sprawie bez precedensu — procesie sądowym 16-letniego absolwenta szkoły podstawowej przeciwko jego byłej nauczycielce o odszkodowanie za repetowanie klasy. Redakcja „Życia Gospodarczego” zamieszcza informację o rozmowie jej przedstawicieli z delegacją Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego na temat publikacji pt. „Uprzejmie proszę — za drzwi!”, której obszerne fragmenty drukowaliśmy także w „Głosie”. Stwierdzono, że utrudnienia, na które natrafił dziennikarz „Życia Gospodarczego”, nie były uzasadnione.

VI Wojewódzka Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej ZMW

W Gromadzkim Ośrodku Kulturalnym w Kaczorach, pow. Chodzież trwa od wczoraj VI Wojewódzka Olimpiada Wiedzy Społeczno - Politycznej Związku Młodzieży Wiejskiej. W szranki o tytuły mistrzów stanęły trzyosobowe drużyny ze wszystkich powiatów, wyłonione w eliminacjach przebiegających w kołach, gromadach i powiatach. Wczoraj zawodnicy przechodzili przez próbę pisemną, dzisiaj zaś szóstką najlepszych walczyć będzie o prawo reprezentowania Wielkopolski w olimpiadzie centralnej, która odbędzie się w czerwcu.

Eliminacje do etapu wojewódzkiego odbywały się w ciągu ostatnich trzech miesięcy. W wielkopolskich olimpiadach wiedzy społeczno - politycznej uczestniczyło tysiące dziewcząt i chłopów. Kilkuletnia już tradycja wykazuje, że jest to doskonały sprawdzian wiadomości i rozeznania młodzieży wiejskiej w podstawowych dziedzinach życia politycznego i społecznego kraju oraz otaczającego nas świata; jest też atrakcyjną formą podsumowania roku szkolnego oświatowo-politycznego prowadzonego przez ZMW. Poszczególne ogniwia Związku zadbały o to, aby imprezom eliminacyjnym nadać atrakcyjną formę, aby były one uroczystościami ogólnorodowowymi. Nie żałowano więc wysiłku i starań dla ich możliwie najlepszego przygotowania.

Tematyka VI Olimpiady Wiedzy Społeczno - Politycznej obejmuje zagadnienia zawarte w programie kursu oświatowo - politycznego ZMW na rok 1970/71. Pytania obejmują tematy z zakresu wiedzy o Polsce i świecie współczesnym (redaktor Polski Ludo-

wej, ustrój PRL, polityka rol-
na), tradycji patriotycznych i
postępów wsi polskiej, ro-
dowodu i statutu ZMW, a tak-
że zasadnicze pojęcia z dzie-
dziny kultury, nauki i techni-
ki, jak i sprawy związane z
rozwojem współczesnego czło-
wieka. (fb)

Burze nad Wielkopolską przyczyną pożarów

Liczne burze, jakie przeszły w minionym tygodniu nad Wielkopolską stały się przyczyną wielu groźnych pożarów. Najwięcej powstało ich w ub. piątek - aż 14. Jak zwykle paliło się przede wszystkim w powiatach wschodnich, głównie konińskim. Najgroźniejszy pożar od pioruna wybuchł w Pokrzysku, pow. Września, gdzie spaliły się sto-
dół, szop, narzędzia i płody rolne. Straty oblicza się na 90 tys. zł. Stodoły, maszyny rolnicze, inwentarz płonęły także w Gaju Wielkim, pow. Szamotuły. Płonęły także w Biskupim, Grundach Nowych w pow. Konin, dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze w Wierzbocicach, pow. Sępólna.

W Turku od zwarcia instalacji elektrycznych zapalił się dach na budynku gospodarczym, a w Kórniku na skutek awarii butli z tlenem - wnętrze mieszkalnia. 85 proc. pożarów powstało jednak w ub. piątek od wyładowań atmosferycznych. Wskazuje to na nie docenianie przez rolników zakładania instalacji piorunochronnych, względnie niekonserwowanie istniejących. Uszkodzony gromnik nie spełnia bowiem swego zadania. Koszt zainstalowania takiego urządzenia na pewno bardziej się opłaci, niż ponoszenie ryzyka w czasie burzy. (zd)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

KRONIKA POZNANSKA

• Od paru dni pomnik Hygiei - mitologicznej opiekunki wody, przeniesiony został z al. Marcinkowskiego w bardziej odpowiedniej, ładniejszej miejscowości przed Bibliotekę Raczyńską na pl. Wolności.

• Parter „Okrągłaka” przechodzi generalny remont. Poprawi się po nim oświetlenie, wentylacja a także przebudowane będą wnętrza tej części handlowej. Zakończenie prac przewidziano na 10 czerwca br.

• Co tydzień około 300 rolników korzysta z wycieczek organizowanych dla nich przez poznański oddział „Gromady”. Trasy wiodą w Bieszczady, Kotlinę Jeleniogórska, Zachodnie Wybrzeże.

• Na rynku pojawiły się pierwsze truskawki i czereśnie. Ceny na razie „jubilerskie”. W sklepach warzywniczych coraz więcej jest kalafiorów. Za tydzień spodziewana jest pierwsza wczesna kapusta.

• Choć do masowych wyjazdów wakacyjnych - urlopowych pozostało jeszcze 3 tygodnie, Biuro Obsługi Podróżnych notuje duże nasilenie klientów, pragnących zawczasu zapewnić sobie miejsca w pociągach.

• Za całokształt działalności artystycznej Chór Męski Politechniki Poznańskiej zdobył nagrodę Ministra Kultury i Sztuki II stopnia.

• Do Poznania przyjeżdża na gościnne występy warszawski kabaret „Dudek” pod kierownictwem Edwarda Dziewońskiego.

• Ponad 209 milionów złotych zebrali poznańscy w ciągu minionych 5 lat na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Największą ofiarność wykazali pracownicy zakładów uposażonych. Za te pieniądze zmodernizowano 126 szkół. (zd)

Proso - najstarszą rośliną uprawną

Najstarsze ślady kultury rolnej w woj. krakowskim odkryte ostatnio przez archeologów wskazują, iż najwcześniejszą rośliną uprawianą w epoce kamiennej było proso, masowo występujące na obszarach nadwiślańskich. W okresie tym uprawiano także mak, dostarczający oleju, pszenicę i żyto. Najczęściej uprawianą wówczas rośliną był jednak jęczmień. (-)

Złotówki leżą wszędzie

Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Przecławiu zebrał 1310 kg złomu, a uzyskane z jego sprzedaży ok. 800 zł przekazał na budowę Zamku Królewskiego w Warszawie. (mr)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa 1” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 22 - zatrudni zaraz na terenie m. Poznania oraz na podległych budowach terenowych:

- KIEROWCÓW - z I i II kat. prawa jazdy na samochody ciężarowe i żurawie samojedźne;
- MASZYNISTÓW - do obsługi wykańczarek drogowych, elektrowni poleowych, koparek E-302, KM-002, KU-1206, spycharek SH-50 i S-100, kotłów typu „Madro”, sprężarek, żurawi samochodowych, dźwigów poczynnych;
- ŚLUSARZY - ślusarzy, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, ślusarzy konstrukcyjnych z umiejętnościami spawania;
- MECHANIKÓW - samochodowych i podwoziowych.

W sprawie zatrudnienia jak również uzyskania szczegółowych informacji dotyczących zatrudnienia i plac, prosimy zgłaszać się osobiście lub pisemnie do Bazy Sprzętowo-Transportowej „Hydrobudowa 1” w Poznaniu - Junikowie, ul. Nowosolska nr 38, lub do Zarządu PPBLIWI „Hydrobudowa 1” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 22, pokój 33 (parter). K3792

Instytut Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33 zatrudni zaraz: **PIELĘGNIARKI** i **POŁOŻNIE** (do przychodni). Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji Sekcja Kadr, pok. 50, tel. 419-216 8745g

Centra Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu - zatrudni **KONSTRUKTORÓW - MECHANIKÓW** z wykształceniem wyższym oraz praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmują sekcja spraw osobowych CIAIO - Poznań, ul. Forteczna 12/14 (Staroleka), telefon 730-11. K3905

Zakłady Rowerowe „ROMET” w Poznaniu, ulica Serbska, telefon 572-76 - zatrudni: **1. w Dziale Głównego Energetyka - TECHNIKA URZĄDZEN SANITARNYCH** na stanowisko mistrza d/s gospodarki wodno - kanalizacyjnej. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego, - oraz **2. sezonowo w Wójtowicach (woj. wrocławskie) POMOCY KUCHENNE I SPRZĄTACZKI.** Zakwaterowanie i wyżywienie bezpłatne oraz zwrot kosztów przejazdu na placówkę. Wynagrodzenie do uzgodnienia. K3886

Kupię młodego dobermana. Marcinowski, Smigiel, ul. Półwiejska 3. 1428p

Okazyjnie sprzedam klatki szynszyl. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7739g

Garaż blaszany - sprzedam. Mosina, ul. Waryńskiego 3. 7763g

Sprzedam motocykl marki Jawa 250. Luboń 4, ul. Dzierżyńskiego 93. 7669g

Okazja. sprzedam saksofon tenorowy Weltklang, rok używalności. Poznań, Sikorskiego 36 m. 4, tel. 322-87, po godz. 17. 8260g

Sprzedam przyczepę campingową Tramp oraz opony 6,50x16. Tel. 302-28. 8297g

Sprzedam kury sześciomiesięczne. Poznań, Leonarda 16 a. 8332g

Sprzedam motocykl Simson Sport 250 cm. Rynek Łazarzki 7 m. 3. 8351g

Sprzedam meble gdańskie i serwis obładowy. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8383g

Sprzedam 2 opony Firestone 590x15. Tel. 659-35. 8414g

Sprzedam rozsądne brukielki heterozyjne Jade Cross. Oferty z ceną - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8756g

Sprzedam spawarkę wiorową. Poznań, Kolejowa 41 m. 9. 7969g

Sprzedam Gazele. Rolna 9 E m. 9. 8104g

Sprzedam motocykl Jawa CZ 175, stan idealny. 30 blok 1 m. 10. 8171g

Cegły dźwigary stalowe, drewno budowlane z rozbiórki, sprzedaje, dla rolnictwa, dostawy wagonowe. Informacje: Poznań, Chwaliszewo, Czartoria 8 c. 7732g

Sprzedam trójkołowiec mechaniczny 350 ccm z rozrusznikiem. Jan Szkułdarek, Miłostaw, pow. Września. 1422p

Odstąpię ukończoną sadzonki goździków Wiliam Sim. Odbiór w końcu czerwca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9129g

Sprzedam MZ-250/1. Prz. Zmierowo, Dolina 25. 9217g

Sprzedam platformę na dwudziestkach. Jan Prac Luboń 3, Kościuszki 7. 7687g

Dnia 28 maja 1971 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 72 lat

WŁADYSŁAW WALEŃCZAK artysta - muzyk, wybitny działacz ruchu oporu i członek ZBWiD, odznaczony Odznaką Grunwaldu, wieloletni, ofiarny inspektor społeczny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim. O tej bolesnej stracie zawiadamia Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w PRL. 9598g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 88, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, śp.

ANTONINA RATAJCZAK Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W smutku pograżona **rodzina** 9620g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 72 lat

WŁADYSŁAW WALEŃCZAK artysta - muzyk, wybitny działacz ruchu oporu i członek ZBWiD, odznaczony Odznaką Grunwaldu, wieloletni, ofiarny inspektor społeczny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim. O tej bolesnej stracie zawiadamia Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w PRL. 9598g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 88, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, śp.

ANTONINA RATAJCZAK Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W smutku pograżona **rodzina** 9620g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 72 lat

WŁADYSŁAW WALEŃCZAK artysta - muzyk, wybitny działacz ruchu oporu i członek ZBWiD, odznaczony Odznaką Grunwaldu, wieloletni, ofiarny inspektor społeczny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim. O tej bolesnej stracie zawiadamia Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w PRL. 9598g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 88, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, śp.

ANTONINA RATAJCZAK Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.

W smutku pograżona **rodzina** 9620g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 72 lat

WŁADYSŁAW WALEŃCZAK artysta - muzyk, wybitny działacz ruchu oporu i członek ZBWiD, odznaczony Odznaką Grunwaldu, wieloletni, ofiarny inspektor społeczny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim. O tej bolesnej stracie zawiadamia Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w PRL. 9598g

Dnia 28 maja 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 88, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, śp.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA przy Wlkp. Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemiaczanego w Lubonlu k. Poznania

OGŁASZA NABÓR

do klasy I w zawodzie ślusarza. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły podstawowej. Szkoła nie posiada internatu. Zgłoszenia proszę kierować do Dyrekcji Szkoły. K3039

Przetargi

Zarząd Lasów Komunalnych m. Poznania, ul. Woźna 12 - OGŁASZA PRZETARG na **ROZBIÓRKĘ BUDYNKU MIESZKALNEGO** z zabudowaniami gospodarczymi, przy ul. Radziejewskiej 1.

Blizszych informacji przy obejrzeniu obiektu udzieli gajowy Ludwik Przybylak, zam. przy ulicy Bożywoja 41. Przetarg odbędzie się w dniu 14 czerwca br. o godzinie 9. W razie niedojścia do skutku przetargu w wyznaczonym terminie, powtórny przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Siepie kosztorys do odebrania w Zarządzie L. K. W kasie Zarządu przy ul. Woźnej 12 należy złożyć wadium w wysokości 10 proc. oferowanej kwoty. Zarząd L. K. zastrzega sobie wybór dowolnego oferenta bez podania przyczyn oraz w razie konieczności prawo unieważnienia przetargu. K3610

Sprzedam Wartburga - prześlciowego, rok 1966, stan dobry. Ogłądać od poniedziałku - Kasprza 5, podwórze, godz. 17-19. 8005g

Syrenę nową, premia PKO - sprzedam. Poznań, Urbanowska 5 E. 8388g

Lokale

Malżeństwo mieszkające na stałe w Warszawie - wynajmie pokój (może być niemeblowany) od września do czerwca 1972 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9176g

Zamienie duże 2 pokoje, kuchnię, balkon, telefon, słoneczne, centrum, na 3-4 pokoje willowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7755g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8279g

Przyjmę dwie osoby młode do pracy na pokój. Przecław 36, Górczyn. 8299g

Przyjmę pana na pokój jednoosobowy. Ul. Bednarska 11 A, Jeżyce. 8374g

Dwa pokoje, wspólna kuchnia, c. o., pokój, kuchnia, samodzielne, zamieszkanie na trzy pokoje samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8025g

Wrocław, mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe, komfortowe, centrum, zamieszkanie na podobne, nowym lub starym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8143g

Oddam M-3 parter, Rataje, blok 28 - przydziałem czwartym - na M-3 parter, Rataje, blok 28. Tel. 441-29. 8168g

Rencistka poszukuje pokoju. Miejsce obywatela. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7706g

Zamienie 3,5-pokojowe, willowe, samodzielne, piętro, na 2,5 lub 3 młodsze do II p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7715g

Kawalerka, samodzielny pokój, pokój kuchnia - wynajmie. Oferty wraz z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7961g

Kawalerka własnościowa kupie. Oferty wraz z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7960g

Pielęgniarka - członek spółdzielni - poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8983g

Nieruchomości Domek jednorodzinny - wolny, zabudowaniem, peryferie, powiat Poznań, kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7731g

Dom bliźniaczy 3 pokoje, kuchnia, weranda, garaż i zabudowania gospodarskie, elektryfikowane i skanalizowane, ze sadem, 15 km od Poznania przy głównej magistrali sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8877g

Willę i 3 ha ziemi w Puszczykowie nadająca się na ogrodnictwo - sprzedam. Władysław Michałowski, Puszczykowo, Poznańska 33, piekarnia - tel. 175. 8450g

Sprzedam tanio działkę przy Lesznie. Wiadomość: Z. Jankowiak, Kościan, ul. Dzierżyńskiego 44. 7831g

Dom jednorodzinny, wyłaczony, wygodny i warsztatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8006g

Sprzedam ogród 1.800 m² letni, murowany domek. Otarzewski, Gniezno, ul. Żelaznego 8. 7943g

Sprzedam parcelę 1.276 m² zadrzewioną, opłotowaną, przy ul. Łopowskiej - Szczepankowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6818g

Sprzedam domek campingowy dwurodzinny z wyposażeniem nad Jeziorem Kierskim. Cena 60 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8042g

Sprzedam atrakcyjną, opłotowaną i zadrzewioną działkę campingową w Kamieńsku. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8802g

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-pokojowy, pięknie położony, morga sadu, woda, gaz, c. o., budynek gospodarczy, garaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8897g

Stupca, dom z wolnym dużym mieszkaniem - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8092g

Willę jednorodzinną nową, wyłaczoną, centrum Poznania, 5 pokoi, super komfort, ogród, gaz, całe kociołki, woda, sprzeda właścicielka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8103g

Sprzedam w stanie surowym, zamkniętym dom jednorodzinny, piętrowy, 6 izb, całkowicie podpiwniczony z garażem w Piatkowiu przy granicy Poznania, 10 min. od autobusu MPK. Działka 830 m². Oferty „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19 dla 8142g

Dom jednorodzinny, wyłaczony z wolną parcelą, Osiedle Warszawskie, zamieszkanie na dwurodzinny. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8151g

Sprzedam dom jednorodzinny 3 pokoje z kuchnią i łazienką, c. o., woda, oraz dom gospodarczy z garażem, przy autobusie MPK, Luboń 4, k. Poznań, Łączna 7. 8161g

Sprzedam willę z ogrodem koło Poznania, okolica letniskowa, 4 pokoje i kuchnia, wolne zaraz. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8195g

Sprzedam dom 4-izbowy niedokończony, garaż, budynek gospodarczy, 2 morgi ogrodu, okolice Poznania. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7719g

Sprzedam dwie morgi sadu oparunkowego i zagospodarowanego - Poznań - Komorniki. Wiadomość: tel. 633-30, po godz. 20. 9142g

Sprzedam domek jednorodzinny w Poznaniu, kuchnia, łazienka, duże piwnice - sła, ogród, możliwość budowy, telefon, warunek mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9167g

Sprzedam okazynie działkę 0,5 ha ogrodniczą, 6-letni sad, granica Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9208g

Sprzedam atrakcyjną, opłotowaną i zadrzewioną działkę campingową w Kamieńsku. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8802g

Sprzedam domek campingowy dwurodzinny z wyposażeniem nad Jeziorem Kierskim. Cena 60 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8042g

Sprzedam atrakcyjną, opłotowaną i zadrzewioną działkę campingową w Kamieńsku. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8802g

Sprzedam parcelę 1.276 m² zadrzewioną, opłotowaną, przy ul. Łopowskiej - Szczepankowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6818g

Sprzedam domek campingowy dwurodzinny z wyposażeniem nad Jeziorem Kierskim. Cena 60 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8042g

Sprzedam atrakcyjną, opłotowaną i zadrzewioną działkę campingową w Kamieńsku. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8802g

Sprzedam domek campingowy dwurodzinny z wyposażeniem nad Jeziorem Kierskim. Cena 60 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8042g

Sprzedam atrakcyjną, opłotowaną i zadrzewioną działkę campingową w Kamieńsku. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8802g

Sprzedam domek campingowy dwurodzinny z wyposażeniem nad Jeziorem Kierskim. Cena 60 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8042g

PZU na Dzień Dziecka

Centrala PZU w Warszawie ufundowała ostatnio pięcioprocentową gdańską 5 polis ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci na sumy po 20 tys. zł. Sumy te wraz z procentami zwiększą się po 20 latach, kiedy ubezpieczenia zostaną wypłacone pięcioprocentem do 28 tys. złotych dla każdego dziecka.

Również Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu postanowił ufundować z okazji Dnia Dziecka jedną polisę na sumę ubezpieczenia 10 tys. zł. Otrzyma ją w drodze losowania dziecko w dowolnym wieku, z terenu m. Poznania lub województwa, którego rodzice do końca lipca br. zawrą w PZU indywidualne ubezpieczenie zaopatrzenia dziecka na dowolną sumę. W ten sposób można zapewnić dziecku z chwilą osiągnięcia przez nie wieku dojrzałego (np. 18, 20 lat) wypłatę znacznej kwoty, odpowiednio urealnionej; ponadto w razie szczęśliwego losu otrzymać dodatkową sumę z polisy ufundowanej przez PZU, również z odsetkami, a więc w wysokości 14 - 15 tys. zł. (z)

Praca Nauka

Pomocnik cukierniczy - potrzebny zaraz. Tyliński, Poznań, Strzelecka 22/24 m. 16, w godz. 16-18. 7766g

Uczeń i czeladnik piekarni, potrzebni. Pełne utrzymanie. Puszczykowo, Poznańska 33, tel. 175. 7863g

Krawcowa potrzebna. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8278g

Panienci do ogrodnictwa potrzebne. Luboń 3, ul. Czerwonej Armii 67. 8291g

Uczniów, przyjmie Warszawa Łakierniczy. Poznań, ul. Ostrowska 143. 8157g

Uczennica fryzjerska - potrzebna. Szewska 14. 8342g

Jubileuszowe wydanie „Przeglądu Sportowego”

W piątek, 28 bm., ukazało się jubileuszowe wydanie „Przeglądu Sportowego” — gazety, która w tym roku obchodzi 50 lat swego istnienia.

W specjalnym wydaniu zamieszczone są pozdrowienia i życzenia dla całej owoceń pracy w krzewieniu kultury fizycznej jakie otrzymał zespół redakcyjny z okazji jubileuszu 50-lecia od członków Biura Politycznego KC PZPR: sekretarza KC — Stefana Olszowskiego, przewodniczącego CRZZ — Władysława Kruczkę, wiceprezesa Rady Ministrów Wincentego Krąskiego oraz kierownika Biura Prasowego — Wiesława Bekę, kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC — Tadeusza Wrębiaka i przewodniczącego ZG SDP — Stanisława Mojłowskiego.

Na 16 kolumnach jubileuszowego wydania „Przeglądu” publikowane są m. in. okolicznościowe artykuły naczelnych redaktorów największych europejskich pism sportowych, wywiady z naszymi czołowymi zawodnikami i zawodniczkami, wspomnienia byłych redaktorów oraz działaczy sportowych.

W bogato ilustrowanym numerze przedstawiony jest również aktualny zespół redakcyjny „Przeglądu Sportowego”. (PAP)

Turniej rugby rozpoczął

Wczoraj, na boisku „Pocztowca” zainaugurowano międzynarodowy turniej rugby, rozgrywany z okazji 50-lecia założenia, na terenie Poznania, Klubu Sportowego „Polonia”.

Turniej zapoczątkowało spotkanie jubilat z zespołem „Lokomotiv” (Lipsk NRD). Po grze stojącej na niezłym poziomie technicznym zasłużenie zwycięstwo nad wicemistrzem NRD odniósł gospodarz 14:3 (11:0). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Kuzmierzak — 8 oraz Nowak i Woźniak po 3. Dla gości — najlepszy zawodnik — Ziem. W zespole zwycięzców wyróżnić należy ponadto B. Michalskiego i M. Marcinkowskiego.

W drugim spotkaniu zmierzyły się zespoły „Disk” (Ricans) z „Rugby Club” (Kopenhaga). Wyraźnie zwycięstwo odniósł Czechosłowacy 15:3 (9:3) uzyskując punkty przez Michowskiego — 3, Zemberey — 3 i Vavere — 9. Dla pokonanych 3 pkt. zdobył H. Pedersen. Czesi zademonstrowali grę dojrzałą technicznie i taktycznie i wydaje się że w tej drużynie, obok Polonii, można dopatrywać się pretendentów do zwycięzcy turnieju. (za)

MAJ	Zielone Świątki
30	Anieli
Niedziela	
31	Słońce: 3.39—20.02
Poniedziałek	

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY — g. 19 „Jasak”; OPERA — g. 16 „Orfeusz w piekle” (przedst. zamknięte); OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majsterkierka”; ST NURT (Klub „Pod Maskami”, al. Stalingradzka 26), g. 18 Studio Piosenki „Nurt 70”.
W poniedziałek nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ Ceramika: „W pełnym słońcu” i „Zemsta”; Notec: „Twarz aniola”; CZARN-KOW: „Spartakus” i „Na pomoc”; poniedziałek nieczynne; GOS-TYN: „Pogoń za Adamem”; poniedziałek nieczynne; JAROCIN: „Prom”; poniedziałek nieczynne; KALISZ Kosmos: „Pulapka” i „Pippi”; poniedziałek nieczynne; Oaza: „Sprawa sumienia”; poniedziałek nieczynne; Stylowe: „Kaszebe” i „Kolumna Trajana”; poniedziałek nieczynne; KEPNO: „Nie ma powrotu Johny”; poniedziałek nieczynne; KŁODAWA: „Akcja Brutus”; poniedziałek nieczynne; KOŁO: „Z data od zgiełku”; poniedziałek nieczynne; KONIN Górnik: „Miłość nad morzem”; Centrum: „Incydent”; poniedziałek nieczynne; KRO-TOSZYN: „Romantyczni”; poniedziałek nieczynne; MIEJZY-CHÓD: „Piękny listopad”; poniedziałek nieczynne; OSTROW: „Mademoiselle”; poniedziałek nieczynne; Słońce: „Akcja Brutus”; OSTROWIEC: „Po-rwany przez mafie”; poniedziałek nieczynne; PŁA Iskra: „Słodka Charzy”; Koral: „Dziękuję”; poniedziałek nieczynne; Ikar: „W krai-nie dziwnych zwierząt”; poniedziałek nieczynne; PLESZEW: „Ruchomy cel”; poniedziałek nieczynne; RA-WICZ: „Shalako”; poniedziałek nieczynne; RYCHTAL: „Noc gene-rałów”; poniedziałek nieczynne; SŁUPCA: „Nieoczekiwane lato”;

SPORT-SPORT-SPORT

V Okręgowy Zjazd Szkolnego Związku Sportowego

Kierunek — masowość

Szkolny Związek Sportowy, jako sportowo-wychowawcza organizacja działająca wśród uczącej się młodzieży inicjuje i prowadzi działalność sportową...

Tak oto brzmi początek uchwały podjętej na V Okręgowym Zjeździe Delegatów SZS, który obradował w Poznaniu. Już pierwsze słowa uchwały jasno wytyczają kierunek pracy Związku, którego działalność powinna objąć całą młodzież uczącą się w szkole. Piszemy, powinna, gdyż w minionych latach bardzo często wyniki uzyskiwane przez pojedynczych zawodników czy zespoły były wyżej oceniane niż praca z wszystkimi uczniami. Problem ten poruszył w swoim referacie przewodniczący ZO SZS wicekurator Jan Bartkowiak, mówiąc o nim również delegaci.

Szkolny Związek Sportowy jest organizacją, która zdobyła sobie prawo obywatelstwa w systemie

kultury fizycznej naszego kraju. W okręgu poznańskim działa aktualnie 17 międzyszkolnych klubów sportowych zrzeszających około 1400 zawodników i zawodniczek, uprawiających sport wyczo-nowy oraz 1500 szkolnych kół sportowych.

Sekcje wyczo-nowe międzyszkolnych związków sportowych działają na ogólnie przyjętych zasadach klubów sportowych i biorą udział w państwowym systemie imprez. Warunki pracy MKS-ów nie są łatwe chociażby ze względu na nieposiadanie przez SKS ani jednego własnego obiektu sportowego. Korzystają one z obiektów szkolnych lub klubowych, których uzyskanie nie zawsze jest łatwe. M. in. trudności lokalowe zmusiły MKS do likwidacji pewnej liczby MKS-ów. W 1967 roku działało ich na terenie Wielkopolski 23 z 56 sekcjami wyczo-nowymi, a obecnie jest ich 17 z 30 sekcjami. Opiekę nad młodymi sportowcami sprawuje 43 trenerów w większości nauczycieli WF. Pomimo wielu trudności poszczególne MKS-y mogą poszczycić się dużymi osiągnięciami w swojej pracy. Np. MKS Starówka zdobył tytuł mistrza Polski w piłce ręcznej juniorów, a zespół piłkarzy ręcznych MKS Jeżyce z powodzeniem od kilku lat startuje w finałach MP. Nie gorsi są lekkoatleci. Sukcesy mają również kajakarze ścigający po

pierwsze miejsca na mistrzostwach Polski juniorów.

Podstawą działalności szkolnych kół sportowych był kalendarzyk imprez zatwierdzony przez władze oświatowe. Główną pozycją były w tym kalendarzyku letnie i zimowe Igrzyska Młodzieży oraz tradycyjne już zawody Jak 4-bój i 5-bój la, Złoty Krążek, Błękitna Sztafeta i wiele innych. Młodzież naszego województwa osiągała w tych zawodach spore sukcesy, zaś do największych zaliczyć należy III miejsce reprezentacji Wielkopolski na letnich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Szczecinie.

Jednak rozbudowany system zawodów międzyszkolnych koncentrował uwagę nauczycieli na wyselekcjonowanych grupach utalentowanej młodzieży, kosztem pozostałych uczniów. Nie najlepiej opracowany system współzawodnicstwa pomiędzy szkołami preferował wyłącznie wyniki uzyskane przez nieliczne reprezentacje, a nie częstotliwość i systematyczny udział w imprezach szkolnych całej młodzieży. Doprowadzało to do nadmiernej eksploatacji poszczególnych uczniów najbardziej uzdolnionych sportowo, co często źle się odbijało na ich dalszej karierze tak sportowej jak i szkolnej.

Ażby przeciwdziałać temu tak niekorzystnemu zjawisku V Okręgowy Zjazd Delegatów SZS podjął uchwałę, w której zobowiązuje Zarząd Okręgu SZS do wprowadzenia od 1 września br. systemu całorocznego zajęć sportowych — Szkolnych Igrzysk Sportowych, które uwieczniona będą „Świętem sportu szkolnego”, organizowanym w każdej szkole na zakończenie roku szkolnego. Początkowo SIS wprowadzone będą w 25 procentach szkół podstawowych naszego województwa tj. w około 500 szkołach i 50 procentach szkół średnich — 150 szkół. Pozwoli to na objęcie zajęciami sportowymi większej niż dotychczas liczby młodzieży.

Podczas obrad V Okręgowego Zjazdu Delegatów SZS wyróżniono kilkunastu najbardziej zasłużonych działaczy. I tak tytuły Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej otrzymali Leon Choroński i Julian Zwoliński, zaś Honorowe Dyski WKKFIT Aleksander Buchelt, Czesław Dorna, Marian Rogowski i Edward Skawiński. Ponadto 10 osób otrzymało odznakę „Za zasługi w sporcie szkolnym”.

MACIEJ STABROWSKI

Piłka nożna

Legia — Karpaty 2:0

Z okazji jubileuszu 50-lecia „Przeglądu Sportowego” rozegrano w Warszawie towarzyski mecz piłkarski między radzieckim zespołem Karpaty (Lwów) i Legią Warszawą. Zwyciężyła Legia 2:0 (0:0).

Spotkanie miało dwa oblicza. W pierwszym półwie Legia walczyła w rezerwowym składzie. Gra stała na poziomie III ligi. Po przerwie Legia wystąpiła już w pełnym składzie i narzuciła ostre tempo. Zdawało się, że legioniści odniosą wysokie zwycięstwo, gdyż goście zostali zepchnięci do defensywy. Niestety, legioniści nie udało się sforsować bramki gości, gdzie bezbłędnie bronił Wajda. Dopiero w 60 min. po rzucie wolnym Stachurski zdobył prowadzenie. Druga bramka padła w 86 min. ze strzału Deyna.

Polska wyprawa alpinistyczna w najwyższe góry świata

28 bm. opuściło Polskę kilku uczestników polskiej wyprawy alpinistycznej w najwyższe góry świata Himalaje — Karakorum, wśród nich kierownik wyprawy — Andrzej Zawada, który przed odjazdem powiedział dziennikarzowi PAP:

— Klub Wysokogórski od wielu lat zabiegał o zorganizowanie dużej ekspedycji w Karakorum. Mam spore doświadczenie w działaniu w tym masywie górskim, gdyż 2 lata temu rekonesansowa wyprawa klubu dokładnie rozpoznała teren, a przy okazji zdobyła jeden z dziewięciu wierzchołków Karakorum — Malubiting północny (6843). Nasza wyprawa doszła do skutku dzięki pomocy GKKFIT, Polonii zagranicznej, a także przy chyności władz pakistańskich, od

kórych uzyskaliśmy pozwolenie na zaatakowanie szczytu Khian-gang Kish (7852 m). Jest to 22 pod względem wysokości szczyt naszego globu, a drugi na liście niezdobitych dotychczas przez człowieka wierzchołków górskich. „Nasz” szczyt leży w otoczeniu lodowca Hispar i był już dwukrotnie atakowany przez zagraniczne ekspedycje, ale bez powodzenia. Mam nadzieję, że nam się lepiej powiedzie, chociaż fachowcy uważają Kiangyang Kish za najtrudniejszy technicznie szczyt himalański.

Przygotowaliśmy się do wyprawy niezwykle starannie. Kilkanaście dni temu wyruszył z kraju samochód ciężarowy, który zabrał cały 6-tonowy bagaż wyprawy i 4 członków 13-osobowej ekipy naszej wyprawy, aby zakończyć ostatnie przygotowania i już za parę dni wszyscy spotkamy się w Pakistanie i rozpoczniemy wędrówkę w kierunku gór.

Chciałbym zaznaczyć, że poważna część naszego ekwipunku m. in. namioty, odzież, aparaty tlenowe została wyprodukowana w kraju i chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy okazali wiele troski o to, aby nasz sprzęt odznaczał się najwyższymi walorami. Od tego przecież w poważnym stopniu zależy powodzenie wyprawy.

Nasza ekspedycja jest z pewnością najpoważniejszą przedsięwzięciem Klubu Wysokogórskiego i polskich wspinaczy w ciągu ostatnich 30 lat — od czasu gdy dwaj uczestnicy polskiej wyprawy w Himalaje stanęli na szczycie Nanda Devi East (7434). Towarzyszy nam operator filmowy, tak więc przebieg naszego ataku na Kiangyang Kish będą mogli zobaczyć wszyscy w kinie lub tv. (PAP)

Skład bokserów na Madryt

Selekcjonerzy PZB ustalili w piątek wieczorem skład reprezentacyjnej jedenastki polskich pięściarzy na XIX Bokserskie Mistrzostwa Europy w Madrycie. Oto nazwiska reprezentantów Polski w kolejności wag od papierowej do ciężkiej: Rózek, Błażyński, Gokufryd, Tomczyk, Szczepański, Jakubowski, Petek, Rudkowski, Stachurski, Gortat i Denderys. (o-za)

dla każdego

W pierwszym meczu finałowym Pucharu Miast Targowych piłkarze Juventusu Turyn zremisowali u siebie z jedenastką Leeds United 2:2 (1:0). Mecz rewanżowy odbędzie się w Anglii. Dwa dni przed tym spotkaniem zmarł słynny trener jedenastki Juventusa Turyn — Armando Picchi. Wiadomość o śmierci trenera była przez dwa dni utrzymywana w tajemnicy ponieważ kierownictwo klubu obawiało się, że zrobi ona zbyt duży wrażenie na piłkarzach przed meczem finałowym. Picchi miał 37 lat. Przyczyną śmierci była ciężka kontuzja kręgosłupa. Przebywał on od dłuższego czasu w szpitalu.

Na hipodromie Legii w Warszawie, pierwszą konkurencją między narodowych zawodów przyjaźni wygrał Kazimierz Andrzejewski (LKS Bogusławice) na koniu Ulan. Był to konkurs dokładności. Drugi konkurs (dwukrotnie przejazd parours na różnych koniach) wygrał Franciszek Niedziela (LKS Moszna) na koniach Strzyga i Tenor.

Siatkarki radzieckie zakończyły tournée po Japonii wygrywając 4 spotkania spośród sześciu. Ostatni mecz w największej hali Tokio wygrały Rosjanki 3:0.

Międzynarodowe spotkanie kolarów na krakowskim torze Polska — Ukraina wygrali kolarze polscy 13,5:10,5.

Pięknym sukcesem polskich żużlowców zakończył się kolejny test-mecz Polska — Wielka Brytania na torze w Glasgow. Wygrali nasi zawodnicy 6:47. Indywidualnie najlepszy był I. Mauger 16 pkt., a drugi J. Mucha — 14 pkt. (b)

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III, UKF 66,62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 1.35 Spotkanie z „Śpiewającymi kochankami”; 8.15 Złapież; 8.35 Niedziela rytmy; 9 „Tredowata”; 9.10 Pojedynki na łow... — w piosenie; 9.35 Od zachodu do wschodu słońca; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 S. Prokofiew — III Koncert fortep.; 12.05 „Homo Führer” słuch. dokum.; 12.25 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Walter and Connie — rozmówki angi.; 13.45 4/4 — magazyn A. Stankiewicz; 14.05 Przebiego na start!; 14.20 Perryson — przegląd wyd. tygodnia; 14.45 Piosenkiarskie „Tivoli”; 15.10 Muzyczne premiery; 15.30 Krzyżówka radiowa; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Z nowych nagrań zespołu OLD Metropolitan Band; 16.40 Rzeczywistość i poezja A. Sierna; 17 Perpetuum mobile — mag.; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Wiosna w kabarecie; 18 Tawerna pod solenizantem; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Dziwuj się z sufitu” — słuch.; 19.30 Mini — max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Filozofia ze złotówką; 20.10 Interpretacje z pierwszej ręki — Rola Bartok; 21.05 Obcyżaje, obcyżaje; 21.25 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Ch. W. Gluck „Alcesta”; 22.08 Marek Grechuta; 22.25 Przebiego musicalowe w różnych stylach; 23 Recytuje Lidia Wysocka; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Bułat Okudźawa.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK PROGRAM I — Fala 122 m; 8.10 Muzyczna grupa; 8.30 Gra Wojskowa Orkiestra Dęta; 9 Dla klas I—II (jez. polski); „Potki i śmieszki”; 9.20 Przed Festiwałem Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze; 9.35 Muzyka rozr.; 10.05 „Pamiętnik lekarza” frag. wspomnień; 10.25 Z muzyki polskiej; 11 Dla klasy I Liceum i Technikum „Od zmierzchu do świtu” — słuchowy; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 12.25 Rytmy i mel. dla wszystkich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Aud. z cyklu: „Wieść tańczy i śpiewa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Rep. lit. J. Mikke „Głos obywatelski starego Sarmaty”; 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — mag.; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Klub Grającego Krążka; 18.50 Muzyka i Aktualność; 19.15 Z księgarni lady; 19.30 Magazyn muzyczny; 20.30 Muzyczne pocztówki z Pragi; 21 Naukowy rolnik; 21.30 „Znaki szczególne” radiowy kabaret poetycki; 22 Konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 22.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 23.15

Tańcz, tańcz, tańcz; 23.40 Muzyka dawna; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.53 Muzyczna grupa; 8.35 Problemy i dyskusje; 9.10 Uniwersytet Radiowy. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”. Wykład pt. „Niezwyczajne przykłady zmian w sasków”; 9.35 Kobieta ABC; 10.05 Muzyka lud. różnych narodów; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Kompozytor tygodnia — Piotr Czajkowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Konc. rozrywkowy; 13.40 „Drzewa chyla się tylko w jedną stronę” — pow.; 14.05 „Warszawa” — w melodii i piosenie; 14.40 „Na obczyźnie” — pow.; 15 Polska mowa; 15.30 Dźwięk z mel. i piosenie; 17.25 Piosenki konc. życzeń; 17.55 Radia-express; 18.05 Śpiewa Chór Stull-grosza; 18.20 Sonda — dźwiękowy przegląd społ.-ekonom.; 19.15 Lekcja j. rosyjskiego; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne „Filip wielki pan nad sobą”; 20.10 Konc. z nagrań Wielkiej Orkiestry Symf. PR; 21.47 Graja orkiestry; 22.33 Operetka na jazzowo; 22.40 Nowiny i nowinki muzyczne; 22.55 Tańczycy... nie tańczycy... posłuchajcie; 23.30 Gra Katowicki Zespół Taneczny „Metrum”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III, UKF 66,62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.53 Mikrorozpręta grupy „Remik”; 8.05 Z krajiny dixie; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Tredowata”; 9.10 Hiszpańskie rytmy; 9.20 Nasz rok 71-szy; 9.45 Mikser czyli mag. muzyczny; 10.15 Jakojnik — opowiada prof. dr T. Dobrzycki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Klimaty” — pow.; 12.25 Konc. muzyki uniwersalnej; 13 Na zielonogórskiej antenie; 15 Rylem prezydentem miasta — gawęda; 15.10 O ludowej śpiewce — rep. omyślny; 15.35 Trudny świat — aud.; 15.50 Jazz z północy; 16.15 Duet lat 50-tych Louis Prima — Keely Smith; 16.30 Duet lat 70-tych Bobby Gentry — Glenn Campbell; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Nie tylko melodia; 18 Lubelska ukladanka; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dwiekowym „Geniusz zła”; 19.30 Franciszek Liszt — Sonaty Petrarkę gra Alexis Weissenberg; 19.45 Polifika dla wszystkich; 20 Przedstawiamy grupę „Dwa plus jeden”; 20.20 Tydzień na UKF-le; 20.75 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21 Nie czujcie się — to nasłuchacie; 21.20 Pożegnanie z „Błównym Pię”; 21.45 G. Puccini „Tosca”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Miła; 21.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Recytuje Lidia Wysocka; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewają „Rangery” z Pragi.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.05 — Telewizyjny Kurs Rolniczy; „Duszenie siana i ziarna wentylatorami”; 8.40 — „Przypominamy, radzimy”; 9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiały; 10 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi; „Polonia” Bytom — „Górnik” Zabrze; w przerwie ok. 10.45 — PKF; 11.55 — Dziennik; 12.10 — „Z życia szpaków” — film produkcji ang.; 12.30 — „Japonia z lotu piosenki”; 12.55 — „Przemiany”; 13.30 — „Piórkami i węglem”; 14 — Dla dzieci; „Moja Mama” — Koncert dziecięcych zespołów artystycznych z okazji „Dnia Matki” i Międzynarodowego Dnia Dziecka; 15 — „Piosenka dla Ciebie”; 16 — Estrada literacka: „Najśliczniejsza dziewczyna i serce pocięte” z cyklu: „Polskie listy miłosne”; 16.40 — „Niesmiertelne melodie klasyków XVII i XVIII w.” z cyklu: „Spotkanie z muzyką”. Prowadzi i dyryguje Jan Krenz; 17.25 — „Klub Śmiechu Kontynentów” — „Dla tych co na morzu”; 18.05 — „Na marszulej ziemi” — rep. filmowy; 18.30 — „Wieczór z Sen-ta Berger”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Życie w śladzie” — fab. film prod. USA; 21.35 — Magazyn sportowy; 22.15 — Z cyklu: „Bez przerywników” — Śpiewa Little Tony. Włoski program rozrywkowy; 22.50 — Wyniki losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”.

PROGRAM II: 16.50 — Bezpośrednia transmisja turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów. Mecz o I miejsce; 18.40 — „Sztuka” — Magazyn; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Scena młodych — Antoni Czechow: „Iwanow”; 21.20 — „Zarty pogodzone” z cyklu: „Zartoteka”; 21.50 — Refleksje na dobranoc.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Model jądrowy atomu” oraz „Model atomu Bohra”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci „Zwierzyniec” — w programie m. in. filmy z serii „Goryl Magilla i Wally Gator”; 17.25 — „Radar” — tygodniowy magazyn filmowy; 17.35 — „Echostadion”; 18.05 — Święto Ludowe; 18.15 — „Nowa oferta”; 18.30 — „Z perspektywy Instytutu”; 18.45 — Magazyn Postępu Technicznego; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — Jarosław Potlik — „W sprawie fizyka — Roberta Oppenheima”; Wykonawcy — aktorzy scen krakowskich; 21.25 — „Cel matrymonialny” — program rozrywkowy; 21.55 — „W świecie laiki i aktora” — reportaż; 22.20 — Dziennik; 22.40 — Politechnika TV (powt.).